

XX lat Ludowego Wojska Polskiego

Wydanie A

Cena 50 gr



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVIII

Łódź, sobota 12 października 1963 roku

Nr 244 (5245)

Gwardyjski Czerwony Sztandar - dar Armii Radzieckiej dla Ludowego Wojska Polskiego - symbolem braterstwa

Uroczysta akademia w Warszawie

11 bm. w Sali Kongresowej PKiN w Warszawie odbyła się z okazji 20-lecia Ludowego Wojska Polskiego uroczysta akademia zorganizowana staraniem Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

W prezydium uroczystości zasiadli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Władysław Gomułka, Aleksander Zawadzki, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrychowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Edward Ochab, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Czesław Wycech, Stanisław Kulczyński, Witold Jarosiński, Bolesław Jaszczuk, Artur Starewicz, Ryszard Strzelecki, Stefan Ignar, Piotr Jaroszewicz, Eugeniusz Szyr, Julian Tokarski, Franciszek Wanioka, b. dowódca regularnych formacji Wojska Polskiego - Michał Rola-Zygmierski i Zigmunt Berling, wybitni dowódcy oddziałów partyzanckich GL i AL, Mieczysław Moczar, Grzegorz Korczyński, Franciszek Józwiak-Witold, przedstawiciele władz naczelnych organizacji politycznych, społecznych i

młodzieżowych oraz władz partyjnych i miejskich stolicy.

W prezydium zajął miejsce minister obrony ZSRR, marszałek Rodion Malinowski oraz przedstawiciele bawiącej obecnie w Polsce grupy generałów radzieckich, którzy brali udział w formowaniu i

służyli w Ludowym Wojsku Polskim - b. dowódca I Armii WP gen. Stanisław Popławski i gen. Władysław Korczye. W prezydium zasiadł również dowódca Północnej Grupy Wojsk Radzieckich gen. lejtnant Siergiej Moriachin.

Sala Kongresowa wypełniona jest do ostatniego miejsca. Znajdują się tu przybyli ze wszystkich stron kraju generałowie, oficerowie, podoficerowie i szeregowcy WP, liczni przedstawiciele społeczeń-

stwa stolicy, naukowcy, robotnicy, działacze polityczni i społeczni, artyści i twórcy, wiele młodzieży. Obok mundurów polskich - mundury radzieckich generałów i oficerów - przedstawiciele bratniej Armii Radzieckiej, którzy przybyli na akademię, aby uczcić święto naszych sił zbrojnych.

Wśród członków korpusu dyplomatycznego obecny jest ambasador ZSRR w Polsce Awierkij Aristow. Są attaché wojskowi, akredytowani w Polsce. Na podium za stołem prezydiowym szerokim półkolem ustawili się poczty sztandarowe wszystkich rodzajów sił zbrojnych naszego Ludowego Wojska Polskiego. Wśród nich - historyczne, okryte chwałą sztandary naszych jednostek, które wraz z Armią Radziecką gromiły faszystowskich najeźdźców.

Orkiestra gra hymn państwowy. W chwili, gdy kierownicy partii i rządu oraz goście radziecy zajmują miejsca za stołem prezydiowym, na sali zrywa się długotrwała owacja na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej - kierowniczej siły narodu w walce o pokój i socjalizm; na cześć Ludowego Wojska Polskiego, sto-

(Dalszy ciąg na str. 2)



CAF - fot. Matuszewski

Uroczystości w Łodzi

* Składanie wieńców * Apel poległych * Capstrzyk

Z okazji XX rocznicy Ludowego Wojska Polskiego odbyły się w Łodzi dalsze uroczystości związane z obchodami tej doniosłej rocznicy. Wczoraj przed Pomnikiem Braterstwa Broni w Parku im. Poniatowskiego przybyła kompania honorowa Łódzkiego Garnizonu WP, Ok. godz. 18 zgromadziły się tu delegacje władz partyjnych Łodzi i województwa. Prezydium RN m. Łodzi, organiza-

cji politycznych i społecznych, organizacji młodzieżowych, poszczególnych zakładów pracy...

Zapłonęły w żołnierskich szeregach pochodnie. Padają słowa komendy. Rozkaz do żołnierzy podpisany przez do wodcę Łódzkiego Garnizonu WP generała brygady S. Malko odczytuje zastępca rektora WAM płk Paweł Piotrowski. W uroczystym - u Wojska Polskiego dowódca Łódzkiego Garnizonu WP podrażnia żołnierzy. Następnie przy dźwiękach werbli odbywa się uroczysty apel poległych.

Po uroczystym apelu szubują w powietrze rakiety, rozlega się 3-krotna salwa, orkiestra wojskowa gra hymn narodowy. Delegacje zbliżają się z wieńcami do stóp Pomnika Braterstwa Broni. Wieńce składają przedstawiciele KL PZPR z sekretarzem H. Rejniakiem, przedstawiciele KW PZPR, Prez. RN m. Łodzi z wiceprzewodniczącym mgr inż. J. Lorenssem, ZW LOK z prezesem, wiceprzewodniczącym Prez. WRN mgr E. Majkiem oraz delegacje stronnictw politycznych, organizacji młodzieżowych i zakładów pracy.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Trzęsienie ziemi w Jugosławii

Jak podała Agencja Tanjug sejsmografy uniwersytetu w Lublanie (północno-zachodnia Jugosławia) zarejestrowały trzęsienie ziemi, którego epicentrum znajdowało się w odległości około 20 km na wschód od Lublany.

Sila wstrząsu wahała się w granicach 3-4 stopni. Dotychczas brak szczegółowych doniesień o skutkach wstrząsu.

Wszelkie starania pozostały jednakże bez odpowiedzi.

Od kilku tygodni przewidywano możliwość zaważenia się góry Toc do basenu, obserwując jej stale przechyłanie się w tym kierunku. By obliczyć szybkość tego przechyłu zainstalowano specjalne urządzenia oświetlane w nocy potężnymi reflektorami.

W ostatnich dniach technicy Sade zwrócili się do burmistrza Erto o wydanie nakazu ewakuacji tej miejscowości. Zdolano wywieźć 34 rodziny, reszta została, podobnie, jak zginęli mieszkańcy wszystkich okolicznych wiosek.

Przed 4 laty, pod naciskiem Korespondentki PAP, red. Jadwiga Pasankiewicz podaje: Wielki włoski monopol elektryczny Sade rozpoczął w 1956 roku i ukończył w 1960 r. budowę tamy Vaiont należącej do najwyższych na świecie. Jej wysokość sięga 261,5 m i stanowi poważne osiągnięcie współczesnej techniki. Rozwiązaniu i wykonaniu tamy nie można nie zarzucić. Inaczej natomiast wygląda sprawa właściwej oceny warunków terenowych. Są to wysokie wzniesienia o charakterze lawiniastym.

Jeszcze przed rozpoczęciem budowy tamy stowarzyszenie miejscowych właścicieli i chłopów zaprotestowało przeciwko budowie tamy właśnie ze względu na specyficzne właściwości zaplecza gruntowego, stwierdzając, że stanowi ono poważne niebezpieczeństwo. Ostatecznie sprawa oparła się o sąd, w którym monopol przedstawił oświadczenia biegłych geologów i wygrał.

Przed 4 laty, pod naciskiem

Przemówienie A. Zawadzkiego

Cały kraj z wielką serdecznością obchodzi 20-lecie swych ludowych sił zbrojnych - podkreślił Aleksander Zawadzki - obchodem 20-lecia towarzyszą liczne inicjatywy i czyny społeczne, rozwijane wszędzie przez jednostki wojskowe wspólnie z ludnością. Stanowią one piękny wkład do ogólnonarodowych obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego.

W dniu święta wojska skłamy hold pamięci żołnierzy i partyzantów poległych na wszystkich frontach walki z faszystem. Składamy również hold Armii Radzieckiej, która wywalczyła dla ludzkości zwycięstwo nad faszystem hitlerowskim, armii, która z górą pół miliona poległych pozostawiła na drodze wyzwolenia ziem polskich. Jak wówczas w latach wspólnych zmagani na froncie tak i dziś jesteśmy razem w jednym nierozdzielalnym szeregu.

A. Zawadzki podkreślił następnie, iż nasze ludowe siły zbrojne zrodziły się w ogniu II wojny światowej, jako ramię zbrojne polskiego ludu pracującego, toczącego walkę o wyzwolenie narodu i społeczne. W tragicznym wrześniu 1939 r. nie zabrakło żołnierskiego mestwa. Zabrakło natomiast odpowiednich sił i warunków dla skutecznego odparcia agresji. Klasy posiadające i rządząca elita sanacyjna, zaślepiona nienawiścią do komunizmu, nie chciały i nie mogły zapewnić Polsce sojusznictwa do mocy ze strony jednego państwa, które pomoc te okazać chciało - ze strony ZSRR. Dlatego Polska znalazła się w tragicznym osamotnieniu, skazana na nierówną walkę i nieuchronną klęskę.

Wrzesień otworzył długie i okrutne lata walki na śmierć i życie. Świadomość konieczności walki stawała się coraz powszechniejsza. Wszędzie, w kraju i poza krajem, do walki stawał żołnierz polski - polski patriota i antyfaszysta. Zrosił on swoją krew pola bitew na wszystkich frontach wojny. Ale na decydującym, wschodnim, froncie aż do roku 1943 nie było żołnierza polskiego. Fakt ten wynikał z egoistycznych, klasowych rachub reakcji polskiej; wbrew

(Dalszy ciąg na str. 2)

Przemówienie M. Spychalskiego

Marszałek Polski M. Spychalski podkreślił na wstępie wielkie znaczenie sprawy ludowej obronności naszej, budującej socjalizm ojczyzny. M. Spychalski serdecznie podziękował polskiej klasie robotniczej, chłopstwu i inteligencji, całemu narodowi za tworzenie coraz lepszych warunków wykonywania zadań, jakie stoją przed ludowymi siłami zbrojnymi. Złożył podziękowanie kierownictwu PZPR i władzy ludowej za nieustanną troskę o rozwój naszych sił zbrojnych i naszę ludową obronność, budowaną na niewzruszonym fundamencie jedności narodu i jedności międzynarodowych sił socjalizmu.

Stwierdził, iż bitwa pod Lenino oznaczała wejście w bój pierwszej regularnej jednostki wojskowej, służącej Polsce i masom pracującym, w oparciu o przyjaźń i braterstwo broni z Armią Radziecką, M. Spychalski wyraził wdzięczność dla delegacji radzieckich sił zbrojnych z ministrem obrony ZSRR marszałkiem Malinowskim za powiązanie wizyty przyjaźni i braterstwa broni z udziałem w obchodach 20-lecia

Wojska Polskiego oraz za przekazanie Wojsku Polskiemu zaszczytnego symbolu bohaterstwa i wierności wielkim ideom komunizmu - Czerwonego Sztandaru Radzieckiej Gwardii.

Mówca stwierdził następnie, iż w okresie minionych 20 lat społeczeństwo polskie pod kierownictwem partii dokonało wielkiego dzieła odbudowy, przebudowy i wszechstronnego rozwoju kraju. Rozwiniął się bratni sojuszek z naszymi sąsiadami - Związkiem Radzieckim, Czechosłowacją i NRD - sojuszek wszystkich państw Układu Warszawskiego. Wielką naszą wspólną wartością jest jedność krajów socjalistycznych. Rozwinięto się też i osiągnęło wymagany poziom Ludowe Wojsko Polskie, nierozdzielnie związane z masami pracującymi, wyposażone w najdoskonalszy sprzęt bojowy, dowodzone przez nową, ludową kadre o wysokich kwalifikacjach fachowych i moralno-politycznych.

Zgodnie z najlepiej rozumianą istotą naszej ideologii, z polityką, jaką w służbie

(Dalszy ciąg na str. 2)

Przemówienie R. Malinowskiego

Marszałek Malinowski złożył narodowi polskiemu i żołnierzom serdeczne gratulacje z okazji 20-lecia Ludowego Wojska Polskiego i oświadczył, iż ten szczytny jubileusz święca uroczystości narodowe i jego siły zbrojne oraz narodu i armie wszystkich krajów socjalistycznych. Cieszą się one z osiągnięć Polski socjalistycznej, z umocnienia jej potęgi, z sukcesów polskich żołnierzy w ich odpowiedzialnej pracy dla dobra pokoju i socjalizmu.

Minister obrony ZSRR wyraził radość, iż między Związkiem Radzieckim i Polską rozwija się i krzepnie więzy gospodarcze i kulturalne. Heroldami przyjaźni między obu narodami są obie partie - KPZR i PZPR. Narod radziecki pełen jest nieugiętej woli, by sprzącał przyjaźni polsko-radzieckiej jak oka w oko - oświadczył mówca.

Marszałek Malinowski wskazał następnie, iż przyjaźń obu narodów rozwijała się i krzepła we wspólnej rewolucyjnej walce rosyjskiej i polskiej klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy przeciwko caratowi, obszarnikom i kapitalistom. Przyjaźń ta okrzepła i zahartowała się w latach wielkiej wojny narodowej, w toku której oba narody mężnie walczyli przeciwko wspólnemu wrogowi - najeźdźcom hitlerowskim. Okryte chwałą polskie oddziały partyzanckie nosiły konkretną pomoc Armii Radzieckiej. Po bohaterstwu walczyli żołnierze polscy na froncie radziecko-niemieckim, działając w szeregach polskich formacji stworzonych na ziemi radzieckiej.

Ważną kartą w historii wzajemnych stosunków między obu narodami było formowanie polskich oddziałów na ziemi radzieckiej. W ciężkich chwilach, kiedy liczył się każdy karabin, każde działo i czołg rząd radziecki uznał za możliwe bezinteresownie udzielić pomocy w wyszkoleniu całej Armii Polskiej. Oddziały Ludowego Wojska Polskiego przeszły w jednym szeregu z Armią Radziecką drogę od Lenino do Łaby, dążąc do rozgromienia wspólnego i jednakowo wrogiego

Ludowe Wojsko Polskie, podkreślił następnie marszałek

lek Malinowski dzięki stałej trosce PZPR z Władysławem Gomułką oraz rządu polskiego przekształciło się po wojnie w nowoczesną armię, wyposażoną w najnowszy sprzęt bojowy. „Naród polski słusznie może szczycić się tym - oświadczył mówca - że jego wysiłkiem, przy braterskiej, bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego, stworzony został ożywczy przemysł obronny, który może zaopatrzyć Wojsko Polskie we wszystko, co jest niezbędne, łącznie z najnowszymi rodzajami współczesnego uzbrojenia i techniki“.

Mówca oświadczył dalej, iż sukcesy Polski w budownictwie wojskowym cieszą wszystkich przyjaciół narodu polskiego. Im wyższy jest bowiem potencjał obronny każdego kraju wspólnoty socjalistycznej, tym bardziej niezawodna jest tarcza obronna pokojowej pracy twórczej bratnich narodów. Wojsko Polskie złączone jest więzami braterskiej przyjaźni z Armią Radziecką i wszystkimi innymi armiami krajów socjalistycznych. Wymownym przejawem wieloletniej w czyn międzynarodowej socjalistycznej przyjaźni i solidarności są przyjaźnielskie stosunki, jakie ukształtowały się między roz-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Z pobytu w Polsce delegacji wojskowej ZSRR

W piątek, w godzinach porannych przebywająca w naszym kraju radziecka delegacja wojskowa z ministrem obrony, marszałkiem Związku Radzieckiego - Rodionem Malinowskim, złożyła wizytę przewodniczącemu Prezydium Stołecznej Rady Narodowej - Januszowi Zarzyckiemu.

J. Zarzycki wręczył marszałkowi R. Malinowskiemu Złotą Odznakę Honorową miasta Warszawy.

Marszałek R. Malinowski wyraził radość z pobytu w Warszawie i możliwości przekazania jej mieszkańcom serdecznych pozdrowień od ludzi radzieckich, a w szczególności od mieszkańców stolicy Kraju Rad.

Marszałek R. Malinowski przekazał na ręce J. Zarzyckiego w upominku artystyczną kasetę z wizerunkiem W. I. Lenina oraz pamiątkowy album o Moskwie.

Po obejrzeniu w Pałacu Kultury i Nauki filmu o Warszawie, członkowie delegacji zwiedzili miasto.

Po zwiedzeniu miasta delegacja z marszałkiem R. Malinowskim udała się do Muzeum Wojska Polskiego. Dyrektor muzeum płk Konieczny wręczył marszałkowi Malinowskiemu brązowy medalion, wykonany z okazji 20 rocznicy Ludowego Wojska Polskiego.

Marszałek Malinowski przekazał do zbiorów muzeum pierwowzór pięcioramiennego Czerwonego Gwiazdy z piłgumem i młotem - odznaki noszonej w pierwszych latach powstania Armii Czerwonej przez jej żołnierzy na nakryciach głowy oraz pierwowzór Orderu Czerwonego Sztandaru - pierwszego odznaczenia Armii Czerwonej, ustanowionego w 1918 r. (pap)

W dolinie Longarone nikt nie płacze

Echa tragicznej katastrofy we Włoszech

(A) Po tragicznej katastrofie, jaka wydarzyła się w środę w Włoszech w rejonie tamy Vaiont, napływają coraz to nowe meldunki z zalanej wodą doliny Longarone. W dolinie tej - jak pisał jeden z włoskich sprawozdawców - nie płyną łzy; nikt nie oplakuje nikogo, gdyż wszyscy zginęli. Dolina wygląda, jak fantastyczny pejzaż księżycowy oświetlony olbrzymimi reflektorami wojskowymi.

Liczba ofiar przekroczy prawdopodobnie 3 tysiące; w piątek rano doliczono się już 2.200 zabitych i 80 rannych. Rzeka Piave niesie jeszcze w swych nurtach setki straszliwie okaleczonych ciał. Akcja ratunkowa trwa. Opinia publiczna domaga się jak najszybszego wyjaśnienia przy czyn katastrofy.

Wielki włoski monopol elektryczny Sade rozpoczął w 1956 roku i ukończył w 1960 r. budowę tamy Vaiont należącej do najwyższych na świecie. Jej wysokość sięga 261,5 m i stanowi poważne osiągnięcie współczesnej techniki. Rozwiązaniu i wykonaniu tamy nie można nie zarzucić. Inaczej natomiast wygląda sprawa właściwej oceny warunków terenowych. Są to wysokie wzniesienia o charakterze lawiniastym.

Jeszcze przed rozpoczęciem budowy tamy stowarzyszenie miejscowych właścicieli i chłopów zaprotestowało przeciwko budowie tamy właśnie ze względu na specyficzne właściwości zaplecza gruntowego, stwierdzając, że stanowi ono poważne niebezpieczeństwo. Ostatecznie sprawa oparła się o sąd, w którym monopol przedstawił oświadczenia biegłych geologów i wygrał.

Przed 4 laty, pod naciskiem

Wojska algierskie zajęły twierdze rebeliantów

W piątek, w godzinach popołudniowych oficjalny komunikat ogłoszony przez algierskie Ministerstwo Obrony podał wiadomość o zajęciu przez armię algierską głównych twierdz rebelii — miejscowości Azaga, Fort National oraz przelęczę, Tirurda w masywie Dżurdżura, który wznosi się nad doliną Sumany.

Komunikat podaje, że „oficerowie i żołnierze, którzy poszli za swymi zbuntowanymi szefami, w wyżej wymienionych miejscowościach przyłączyli się do szeregów armii algierskiej przynosząc z sobą broń”. (pap)

Przemówienie R. Malinowskiego

(Dokończenie ze str. 1)
lokowanymi czasowo w Polsce radzieckimi oddziałami Północnej Grupy Wojsk i żołnierzami polskimi.
Duże znaczenie dla umocnienia tradycyjnej przyjaźni i współpracy między żołnierzami radzieckimi i polskimi miała sesyjna wizyta w ZSRR delegacji wojskowej z marszałkiem Spychalskim „Jesteśmy bojowymi sojusznikami w ramach Układu Warszawskiego — oświadczył marszałek Malinowski. — Układ ten, podpisany tutaj, w waszej pięknej stolicy zespala nas w jedną potężną rodzinę i jest niezwykle doniosłym czynnikiem w walce o pokój i bezpieczeństwo narodów”.

W końcowej części przemówienia R. Malinowski podkreślił, iż rządy ZSRR, Polski i innych państw socjalistycznych prowadzą politykę pokojowego współdziałania i zdecydowanie odrzucają potworne rachuby wszelkiego rodzaju dogmatyków i sekciarzy na to, aby w ogniu wojny termojądrowej spalić człowieka i opornym nie uda się zepchnąć nas z kursu na pokojowe współdziałanie.

Problemy wychowania młodzieży Egzekutywa KŁ PZPR

Na wczorajszej Egzekutywie Komitetu Łódzkiego PZPR omawiano jeden z niezwykle istotnych problemów naszej szkoły, jakim jest sprawa wychowania obywatelskiego uczniów. Zadania szkoły w tym względzie zostały wyraźnie określone na VII i XIII Plenum naszej partii. Obowiązek wychowania w szerokim rozumieniu tego słowa spada na całą kadra wykładawców. Nauka każdego przedmiotu stanowi bowiem okazję do poruszenia zagadnień bieżących, do wyjaśnienia uczniom proble-

Uroczysta akademia w Warszawie

(Dokończenie ze str. 1)
jącego niezłomnie na straży zdobyci mas pracujących; na czesie nierozdzielnej przyjaźni polsko-radzieckiej i braterstwa broni naszych żołnierzy z żołnierzami niezwykłej armii Kraju Rad.

Akademie zagaja marszałek Sejmu Czesław Wycech. Władca zbranych, podkreśla on — iż wraz z żołnierzami 20 rocznicę powstania Ludowego Wojska Polskiego święci cały naród.

Przemówienie wygłasza prze wodniczący Rady Państwa i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — Aleksander Zawadzki.

Słowa Aleksandra Zawadzkiego przyjmowane są burzliwymi oklaskami.

„Niech żyje okryta chwałą Armia Radziecka!”, „Niech

żyje przyjaźń polsko-radziecka!” — takimi okrzykami witają zbrani zabierającego głos marszałka Rodiona Malinowskiego.

Marszałek Malinowski w imieniu dowódców i żołnierzy, Armii Radzieckiej przekazuje na ręce marszałka Spychalskiego Gwardyjski Czerwony Sztandar — symbol niezłomnego braterstwa broni między żołnierzami obu armii.

Minister obrony narodowej PRL wręcza sztandar honorowemu pocztowi złożonemu z oficerów i podoficerów naszego wojska.

Gorąco przyjmuje sala wstępującego na mównicę

marszałka Polski Mariana Spychalskiego.

Marszałek Spychalski przekazuje marszałkowi Malinowskiemu popiersie gen. Świerczewskiego — wielkiego rewolucjonisty, żołnierza, którego życie i działalność stały się symbolem nierozdzielnej braterstwa broni Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego.

Na zakończenie części oficjalnej zbrani odpiewali „Międzynarodówkę”.

Po krótkiej przerwie z uroczystym koncertem wystąpił Centralny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego.

Występy zespołu zostały przyjęte przez widownię gorącymi oklaskami. (pap)

Przemówienie M. Spychalskiego

(Dokończenie ze str. 1)
mas pracujących wytycza kierownictwo partii z towarzyszeniem Władysławem Gomułką na czele — oświadczył M. Spychalski — widzimy w obchodach 20-lecia Wojska Polskiego podkreślenie wagi czynów żołnierzy — tych co walczyli w szeregach ludowych regularnych sił zbrojnych i ludowej partyzantki, dajemy wyraz jednemu wkładowi krwi i znoju wszystkich patriotów, którzy do pokonania hitlerizmu się przyczynili”.

Minister obrony narodowej podkreślił dalej, iż nieoddzelną częścią pracy nad doskonaleniem obronności kraju było i będzie nieustanne kształtowanie wysoko zaangażowanych postaw ideowych. Służba w ludowym wojsku stanowi jeden z najbardziej ważkich sprawdzianów kształtowania takich postaw, wartości człowieka, jego patriotyzmu i internacjonalizmu, stanowi wielką szkołę wychowania nowego człowieka.

Na czoło zadań stojących przed społeczeństwem wysuwa się dziś pokojowe budownictwo socjalizmu. Ale nie może zejść z porządku dnia sprawa naszego bezpieczeństwa i, nieodłączna od niej, sprawa naszej obronności — w sytuacji, gdy ciągle jeszcze działają zrodzone przez imperializm siły wojny, gdy nie zmniejsza się niebezpieczeństwo wyścigu zbrojeń, gdy w sprzeczności z duchem układu moskiewskiego trwa forsowanie tzw. wielostronnych sił nuklearnych NATO, gdy bońscy militarysty mają możliwość uprawiania groźnej dla pokoju polityki. Dlatego kierownictwo MON i kadra Wojska Polskiego wychowują nowe pokolenia żołnierzy na godnych spadkobierców tych, którzy obok Armii Radzieckiej wnieśli niezapomniany wkład w wyzwolenie Polski. Żołnierze polscy, strzegąc jednolitości i braterstwa broni z żołnierzami sojuszników armii krajów socjalistycznych zrobią wszystko, by z honorem wypełnić wraz z nimi za sadnicze zadania naszej epoki: zapewnienie bezpieczeń-

Przemówienie A. Zawadzkiego

(Dokończenie ze str. 1)

zobowiązaniom rządu londyńskiego armia Andersa sprzeniewierzyła się obowiązkowi sojusznictwu i w przededniu historycznej bitwy nad Wolgą uchylła się od walki u boku Armii Radzieckiej. W tym samym czasie, w okupowanym kraju, żołnierze konspiracji skłaniano do „stania z bronią u nogi”, lub do działań tak ograniczonych, aby nie stanowiły pomocy dla Armii Radzieckiej.

Jedyną siłą, która zgubnej, antynarodowej polityce reakcji potrafiła przeciwstawić politykę wyzwolenia narodu i społecznego wyzwolenia mas pracujących była Polska Partia Robotnicza. Dla realizacji tej polityki potrzebna była własna siła zbrojna ludu polskiego. Powstała ona w okupowanym kraju, powstała na bratniej ziemi radzieckiej.

Najofiarniejsze nawet oddziały partyzanckie nie mogły zastąpić regularnych formacji wojskowych. Trzeba było na wschodnim, decydującym froncie stworzyć regularne wojsko polskie i wojsko to swoją obecnością w historii zmanifestowało w bitwie pod Lenino 12 października 1943 r. Ta bitwa była pierwszym bojem stoczonym na najbliższej drodze do kraju, w sojuszu z Armią Radziecką.

Mówca podkreślił następnie, że utworzenie regularnych formacji na ziemi radzieckiej miało doniosłe znaczenie dla kraju i narodu. Już 23 czerwca 1944 r. Zarząd Główny Związku Patriotów Polskich, z inicjatywy Centralnego Biura Komunistów Polskich podjął uchwałę o uznaniu KRN za najwyższe przedstawicielstwo narodu polskiego i o podporządkowaniu jej i Armii jeszcze przed wkroczeniem do kraju. Wspólna — w kraju i na radzieckiej emigracji — myśl polityczna powstawała z jednolitych założeń ideowo-politycznych. Pierwsza Armia, łącząc się w wyzwalany kraj z oddziałami Armii Ludowej, stała się fundamentem jednolitego Ludowego Wojska Polskiego.

Liczyle ono w końcowym okresie wojny ok. 400 tys. ludzi, w tym 200 tys. na froncie w szeregach I i II Armii, Korpusu Pancernego i Korpusu Lotniczego.

Aleksander Zawadzki wskazał dalej na przelomowe w skali historycznej dzieło polski znawca i zwycięzca nad hitleryzmem. Oznaczało ono nie tylko uratowanie narodu polskiego od niewoli i zagłady, lecz również otworzyło przed nim nowe, socjalistyczne perspektywy. Oznaczało przywrócenie nam historycznych granic na Odrze i Nysie. Przyczyniło się do ugrunтовania nowego układu sił w Europie, owocem którego było powstanie na naszej granicy zachodniej pierwszego sojusznika państwa niemieckiego — NRD.

Jak przed 20 laty stało przed ludzkością wielkie zadanie walki przeciw szmerciennemu niebezpieczeństwu faszyzmu — kontynuował mówca — tak dziś stoi przed narodami epoki walki o awanturizm i odwetowym siłom, walki o ocalenie ludzkości przed katastrofą nuklearną, o zachowanie przed nią otwartej drogi naprzód — ku postępowi i przyjaźni współpracy międzynarodowej, ku socjalizmowi.

W zakończeniu Aleksander Zawadzki powiedział:

„W dniu święta naszego Ludowego Wojska, w dniu jego 20-lecia, możemy powiedzieć z pełnym poczuciem wagi tych słów: Ludowe Wojsko Polskie zwyciężyło, narodowe obowiązki spełniło i spełnia obywateli powierzone mu przez naród i władzę ludową”. (pap)

Warunkiem powodzenia w tej walce jest przede wszystkim solidarny front naszych socjalistycznych narodów, Nasza bliska współpraca z Związkiem Radzieckim, którego potęga stała się dziś decydującym czynnikiem wytrącającym zagłębiony w rak imperialistycznych podległości. Polityka pokojowego współdziałania jest rekonią dla szych przeobrażeń, które stopniowo zmieniają oblicze współczesnego świata coraz bardziej na korzyść socjalizmu i pokoju. Jako pozytywny krok traktujemy układ moskiewski, powitany z zadowoleniem przez narody niemal całego świata.

Jednakże imperialiści próbują obecnie znowu forsować utwórzenie tzw. wielonarodowych sił nuklearnych, co byłoby pierwszym krokiem do zdobycia broni jądrowej przez NRF i ustanowienia nad nią własnej jej kontroli.

Przeciwstawiamy się tym manewrom — oświadczył A. Zawadzki — Szczerze pragniemy, aby po pierwszym moskiewskim kroku w kierunku odprężenia nastąpiły dalsze, aby nie dopuścić do nowych, zagrażających pokojowi, napięć zimnowojennych.

Walka o pokój — to dzisiaj znaczy: walka o umocnienie jednolitej i potęgi świata socjalistycznego oraz jego solidarności z narodowo-wyzwoleńcymi i postępowymi siłami wszystkich narodów i kontynentów. Mówca stwierdził dalej, że ZSRR ponosi główny ciężar obronności całego naszego obozu. Również ponad 30-milionowy naród polski wnosi istotny wkład we wspólne dzieło obrony pokoju. Rewolucyjnym przeobrażeniem naszego kraju i tempu jego rozwoju towarzyszyła niemańsz znaczące przekształcenie naszych sił zbrojnych — i w nich dokonał się przewrót.

Mogę zapewnić was towarzysze, żołnierze wszystkich stopni — podkreślił Aleksander Zawadzki — że całe społeczeństwo widzi i docenia wasz wysiłek, szani swoje wojsko oraz otacza je miłością. Muszę wam powiedzieć również, iż partia, władza ludowa, że naród nasz będą wymagać od was jeszcze większego wysiłku, będą stawiać przed wami jeszcze poważniejsze zadania.

Trzeba też, aby siły i środki, jakie przeznacza kraj, służyły umocnieniu obronności, siły żyły zżarem w młyny możliwości równoległym potrzebom wojennym i gospodarkę i były pomocą społeczeństwu.

Wojsko ma w tym zakresie piękny dorobek i piękną tradycję. Wojsko w pełni docenia swą ogólnospołeczną funkcję i przez wychowanie i przysposobienie do życia młodych ludzi i kadry wielu specjalności stara się być na co dzień pomocną narodowi w jego twórczym wysiłku. Słuszne jest w szczególności, aby wojsko częściej wysiłku, i możliwości technicznych poświęcało na dodatkowe przygotowywanie kwalifikowanych kadr naszego rolnictwa.

Słuszny będzie również dalszy, powszechny udział wojska w czynach społecznych, takich, jak tysiąc szkół na Tysiącach, akcja zalesiania, usuwanie resztek śladów zniszczeń wojennych, podnoszenie kultury terenu itd. — zwłaszcza w związku z nadchodzącym 20-leciem Polski Ludowej.

W zakończeniu Aleksander Zawadzki powiedział:

„W dniu święta naszego Ludowego Wojska, w dniu jego 20-lecia, możemy powiedzieć z pełnym poczuciem wagi tych słów: Ludowe Wojsko Polskie zwyciężyło, narodowe obowiązki spełniło i spełnia obywateli powierzone mu przez naród i władzę ludową”. (pap)

„OMG-2” mierzy przez ścianę

Nowy pożyteczny izotopowy przyrząd pomiarowy skonstruował mgr inż. P. Urbański z Instytutu Badań Jądrowych. Przyrząd ten nazwany odbiłowymi miernikiem grubości (OMG-2) umożliwia pomiar grubości ścianek przy dostępie do nich z jednej tylko strony.

Grubościomierz OMG-2 służy do pomiaru grubości ścianek przy dostępie do nich z jednej tylko strony. Wykorzystuje on promieniowanie gamma, z detektora czujnika odbiornika tego promieniowania i aparatury stanowiącej układ pomiarowy. Zasada pomiaru jest porównanie natężenia promieniowania rozproszonego przez ścianki, których grubość mierzymy oraz promieniowania „pierwotnego”.

OMG-2 jest przyrządem przenośnym, bateryjnym i zbudowanym całkowicie na tranzystorach. Może on znaleźć zastosowanie do pomiaru grubości rur, kontroli stanu aparatury chemicznej ulegającej korozji itp. Pierwsze egzemplarze tego grubościomierza eksploatowane są w Zakładach Urządzeń Przemysłowych w Nysie i w Zakładach Kokosowniczych „Gliwice”. (WiT-AR)

Adenauer podał się do dymisji

W piątek rano kanclerz Adenauer wręczył prezydentowi NRF — Lübke'emu pismo z prośbą o dymisję. W najbliższy wtorek dymisja Adenauera ogłoszona zostanie w Bundestagu. Do chwili wybrania przez parlament następcy kanclerza, Ludwiga Erharda, to jest do przyszłej soboty, Adenauer nadal pozostaje na urzędzie kanclerstwa.

Po przyjęciu dymisji kanclerza Adenauera przez prezydenta Lübkego, przewodniczący Izaki parlamentu CDU-CSU Bundestagu — von Brentano zwrócił się do prezydenta NRF o przedstawienie parlamentarowi kandydatury wicekanclerza i ministra gospodarki — Ludwiga Erharda jako następcy Adenauera. Nominacja Erharda na kanclerza nastąpić ma w najbliższą środę.

Za 5 dni zakończenie konkursu „Wieś polska w fotografii”

15 bm. zostanie zamknięty konkurs „Wieś polska w fotografii”. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone 15 grudnia.

Dotychczas uczestnicy konkursu — fotograficy i zawodowi fotograficy nadesłali ok. 600 prac. Zgodnie z warunkami konkursu, dają one obraz współczesnej wsi polskiej, przeobrażeń gospodarczych, społecznych itp.

Na zwycięzców konkursu oczekuje 110 nagród o ogólnej wartości 200 tys. zł.

I nagroda za fotoreportaż, zarówno dla amatorów jak i zawodowych fotografików — wynosi 10 tys. zł. Nagroda za pojedynczy fotogram wykonany przez fotomateriał wyniesie 3 tys. zł. a przez zawodowego fotografa — 5 tys. zł. Przewidziane są ponadto liczne nagrody specjalne, ufundowane przez różne instytucje.

Śmierć Jeana Cocteau

W piątek zmarł w wieku 74 lat w swej podparyskiej posiadłości Milly-la-Forêt, Jean Cocteau — poeta, powieściopisarz, rysownik, reżyser teatralny i filmowy, dekorator, eseista, dziennikarz. W każdej z tych dziedzin zajmował czołowe miejsce wśród swych współczesnych.

Jeszcze w piątek rano w rozmowie z dziennikarzami o śmierci Edith Piaf, Cocteau

powiedział: „Wiadomość o śmierci Edyty bardzo mnie przygnębiła. Poczulem się gorzej”.

W kilka godzin potem zmarł. Jean Cocteau był artystą niezwykłym i wybitnie wszechstronnym. Nazywano go „człowiekiem o 20 głowach”. Uchodził za „enfant terrible” francuskiej literatury i sztuki. (RAP)

Uroczystości w Łodzi

(Dokończenie ze str. 1)

Uroczystości kończy się dźwiękami Międzynarodówki. Z Parku im. Poniatowskiego wyrusza kompania honorowa WP wraz z orkiestrą, która z zapalonymi pochodniami maszeruje ulicami śródmieścia. Capstrzyk kończy się na Pl. Wolności. (J. Kr.)

Miłe niespodzianki przygotowały lodzianie dla wojska z okazji XX rocznicy jego powstania. Wczoraj od rana do Szpitala Wojskowego przy ul. Zeromskiego, przychodziły dzieci przynoszące chorým żołnierzom oraz lekarzom i personełowi pomocniczemu piękne wiązanki kwiatów wraz z serdecznymi życzeniami.

O godz. 12 do szpitala przybyli przedstawiciele Zarządu Wojewódzkiego Łągi Obrony Kraju. Przekazali oni komendantowi i kierownikom poszczególnych klinik piękny prezent: kilkadziesiąt donizek z kwiatami i roślinami ozdobnymi, które posłużyły do ozdobienia wnętrza szpitala niedawno pięknie odnowionego. Komendant szpitala płk Rudolf Duda serdecznie podziękował ofiarodawcom. ZW

LOK DRN - Polesie i Śródmieście oraz ZK LOK Łódźkie go wezła PKP za piękny dar. Symboliczne doniczki z roślinami przekazał na jego ręce: wicedyrektor ZW LOK mjr Leonard Janowski i naczelnik oddziału drogowego PKP Ryszard Kolański. Przekazano również odbiornik radiowy „Figaro” zakupiony dla szpitala przez DRN Śródmieście. (pap)

Zgon Edith Piaf

Światowej sławy piosenkarka francuska 48-letnia Edith Piaf zmarła w piątek o godzinie 6 gmt w swoim paryskim mieszkaniu na skutek nagłego krwotoku wewnętrznego.

Wczoraj po południu Edith Piaf powróciła do Paryża karetką ze swej posiadłości Bascasser (departament Alpes-Maritimes) wraz ze swoim mężem. Od kilku dni odczuwała ona dotkliwe bóle gastryczne. Niedomaganiem tym była dotknięta od wielu lat. (pap)

KOŚCIUSZKOWCY

Wczoraj...

Od pierwszej chwili swego istnienia Związek Patriotów Polskich czynił starania u rządu radzieckiego celem uzyskania zgody na zorganizowanie regularnych oddziałów polskich, które wzięłyby udział w walce u boku Armii Radzieckiej przeciw hitlerowskiemu Niemcom.

Zabiegi te zakończono z powodzeniem 3 maja 1943 r. w czasopiśmie polskim wydawanym w Moskwie — „Wolna Polska”, ukazał się komunikat następującej treści:

„Rząd radziecki postanowił zadośćuczynić prośbie Związku Patriotów Polskich w ZSRR w sprawie utworzenia na terytorium ZSRR Polskiej Dywizji imienia Tadeusza Kościuszki w celu wspólnej walki z Armią Czerwoną przeciwko najeźdźcom niemieckim. Formowanie polskiej dywizji już się rozpoczęło”.

W parę dni później wyruszyła z Moskwy do Siedlca Okł, gdzie miała być formowana dywizja, pierwsza grupa organizatorów. Całością prac organizacyjnych i szkoleniowych kierował dowództwo dywizji z płk. Zygmunt Berlingiem na czele.

Od 14 maja ze wszystkich krańców rozległego Kraju Rad zaczął płynąć do obozu nieprzerwany potok Polaków, którzy na pierwszą wieść o tworzeniu polskiej dywizji wojskowej spieszyli, aby zaciągnąć się do szeregów. Do stawiali się do obozu, czym się dało: pociągami, przegrodami napotkanymi środkami lokomocji, a nawet piechotą.

Z dnia na dzień oboz nabierał wojskowego wyglądu. Z napływających ludzi tworzyły się stopniowo plutony, kompanie, bataliony i pułki.

Obok trzech pułków piechoty, artylerii i jednostek dywizyjnych, w skład organizowanej dywizji piechoty wszedł także 1 Pułk Czołgów im. Bohaterów Westerplatte (formowany w Bielomut), Batalion Kobiecy im. Emilii Piały, dywizjon artylerii przeciwlotniczej, przeciwpancerniej i moździerzy oraz eskadra lotnictwa myśliwskiego „Warszawa” (po wstąpieniu Grigoriewskoją).

Formujące się oddziały polskie otrzymały pełne uzbrojenie i zaopatrzenie od rządu radzieckiego. Wszystko, co wówczas posiadał w swojej dyspozycji rząd i naród radziecki, było dostępne dla żołnierzy polskich.

W ZSRR było dość Polaków chętnych i zdolnych do walki. Ale oficerów było brak, tym bardziej po wyjściu z ZSRR armii Andersa. Nową kadre dowódców trzebna było dopiero szkolić. Na prośbę ZPP, dowództwo radzieckie skierowało do polskiej dywizji pewną liczbę doświadczonych oficerów Armii Radzieckiej, przeważnie polskiego pochodzenia.

Równoległe ze szkoleniem bojowym toczyła się walka o dusze żołnierskie, o pozyskanie ich bez reszty dla sprawy walki o Polskę Ludową. Walkę tę prowadził aparat oświatowy i dywizji.

Dziś mija 20 lat od chwili, kiedy do żołnierzy polskich, zgrupowanych na pozycjach wyjściowych do pierwszego natarcia pod Lenino, dotarł przed samą bitwą rozkaz dowódcy korpusu: „Nadszedł nareszcie upragniony czas zmierzania się z Niemcami, nadszedł czas krwawej pomsty za Izy, pogorzeliiska, cmentarze i domy udręczeń... Niech wasze bagnety i pistolety uderzają spokojnie, ale pewnie, jak topór drwała... Naprzód do walki, żołnierzu I Dywizji... Przed nami wielki, święty cel, a na drodze śmiertelny wróg. Po jego trupie, droga do Polski”.

Trzema jego byli polscy kolumniści — byli członkowie KPP, więźniowie sanacji, starzy działacze ruchu robotniczego.

15 lipca 1943 r. (w 533 rocznicę bitwy pod Grunwaldem) żołnierze I Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki złożyli przysięgę wojskową.

Ochotnicy do obozu polskiego w Siedlcach napływali nadal. Już w lipcu poważnie przekroczono ramy etatowe i dywizji. W związku z tym ZPP podjął starania o uzyskanie zgody rządu radzieckiego na formowanie dalszych jednostek. Wkrótce ją też uzyskał.

10 sierpnia 1943 r. ogłoszono zostaje decyzją rządu radzieckiego w sprawie formowania I Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR.

Dla żołnierzy I dywizji nadszedł wreszcie czas pożegnania z obozem. Kościuszkowcy pierwszy spośród formowanych w Siedlcach jednostek mieli zmierzyć się ze znaną i nieznana wojenną i rozpocząć marsz do ojczyzny. W czwartą rocznicę napaści hitlerowskiej na Polskę, 1 września 1943 r., I Dywizja im. T. Kościuszki wyruszyła na front.

I dywizja brała udział w działaniach zaczepnych w składzie 33 Armii Radzieckiej i miała odegrać jedną z czołowych ról. Polacy mieli wspólnie z sąsiednimi dywizjami radzieckimi dokonać w tym w silej obronie niemieckiej; w wyłom ten miały wejść dywizje drugorzutowe, aby go poszerzyć, zlać opór hitlerowców na całej głębokości obrony i uchwycić przyczółki za Dnieprem.

Bohaterska walka żołnierza polskiego walczącego na bratniej ziemi radzieckiej, zapoczątkowana 12 października 1943 r. trwała dwa dni.

Kościuszkowcy zdali egzamin bojowy. W ciągu dwudniowych walk, oddziały I dywizji przelały pierwszą pozycję wroga, wdarły się od 1,5 do 2,5 km w głąb jego obrony, zdobyły szturmowe wzgórze 215,5 i wieś Poluchy i — co najważniejsze — zdobyły teren utrzymały mi-

mo wściekłych kontrataków hitlerowców i działania ich lotnictwa. Polacy zabili 1.500 hitlerowskich żołnierzy i oficerów, 329 wzięli do niewoli. W ręce polskie wpadła duża ilość broni, amunicji i sprzętu bojowego.

Ale historyczne znaczenie bitwy pod Lenino oceniać należy nie tylko liczbami ilustrującymi straty zadane nieprzyjacielowi. Dla nas, dla narodu polskiego, miała ona przełomowe znaczenie. Oznaczała bowiem zwycięstwo koncepcji politycznej polskiej lewicy, komunistów, którzy widzieli drogę do wyzwolenia ojczyzny w walce przeciwko faszystowskiemu niemieckiemu u boku Armii Radzieckiej.

Odtąd sprawa polska na arenie międzynarodowej zaczęła kształtować się na nowych podstawach. Polskie siły demokratyczne z komunistami na czele zapanowały światu, że biorą sprawę walki o Polskę, sprawę opuszczoną i zdradzoną przez burżuazję, we własne ręce.

Dywizja walczyła po bohaterku. Wyrazem uznania bojowych zasług kościuszkowców było nadanie przez rząd radziecki 239 najwaleczniejszym żołnierzom i oficerom orderów i odznaczeń. Trzech żołnierzy dywizji — kpt. Juliusz Hibner, kpt. Władysław Wysocki, fizylierka Aniela Krzywoń — otrzymało zaszczytne tytuły Bohaterów Związku Radzieckiego, 247 żołnierzy i oficerów otrzymało wysokie odznaczenia polskie.

Mjr mgr WITOLD MAJEWSKI

...i dziś

Jakże wiele zmieniło się od tego czasu. Pozostały jedynie żółte otoki na żołnierskich czapkach. Znajdujemy się bowiem na terenie koszar w pierwszym pułku Dywizji im. Tadeusza Kościuszki. Jest to najstarszy pułk Ludowego Wojska Polskiego. Nie spotkacie w nim jednak starych wiarusów-weteranów. Szkoła się tu teraz młodzi żołnierze, którzy mają akurat tyle lat, ile liczy sobie pułkowa tradycja.

Spadkobiercy chlubnych tradycji pułkowych zwawo i celowo krzątają się dziś po dziełcu koszar. Część wojska znajduje się na pobliskim placu ćwiczeń, część bierze udział w akcji wykopkowej, inni uczą się, jeszcze inni ćwiczą sprawność fizyczną na placu sportowym.

— Żołnierz się w wojsku nie nudzi — powiada do mnie oficer towarzyszący. — Czas ma celowo i precyzyjnie organizowany. Obok podstawowego wykształcenia wojskowego, staramy się rozmaitymi atrakcyjnymi formami kulturalno-oświatowymi przedłużyć proces jego wykształcenia. Na terenie jednostki istnieje zespół estradowy, dwa zespoły teatralne, zespół kukielki oraz zespół dziecięcy, ponadto szereg kół zainteresowań: historyczne, literackie, miłośników książki i „z technika na ty”. Działa także Uniwersytet Powszechny i Uniwersytet Rolniczy. W ub. roku niedzielny kurs rolniczy ukończyło 80 żołnierzy pochodzenia wiejskiego. Wielu żołnierzy przed odejściem do cywila ukończyło kurs dla traktorzystów oraz kurs dla kierowców samochodowych. Niektórzy kończą też w jednostce szkółę podstawową.

Dawniej piechur uczył się maszerować, dziś uczy się sprawnego wsiadania do samochodu. Różnica między dawnym, a obecnym żołnie-

rzem jest kolosalna. Wzrosła przede wszystkim poważnie rola i odpowiedzialność pojedynczego żołnierza. To nie jest pusty frazes. Dawny żołnierz był jedynie wykonawcą rozkazów. Jego margines kompetencji — mówiąc językiem cywila — był niezmiernie wązki. Współczesny żołnierz decyduje nie tylko o własnym losie, ale i o losie całego pododdziału. Obecnie wymaga się od niego, obok dużej zręczności i wytrzymałości fizycznej, także szybkiego refleksu, samodzielności i umiejętności szybkiego podejmowania decyzji. Ale jednocześnie nie zmniejsza się rola indywidualnej, spontanicznej odwagi, choć wzrosła rola zorganizowanej dyscypliny żołnierskiego kolektynu. Niewspółmiernie wzrosła również odpowiedzialność oraz wymagania pod względem umiejętności ogólnych.

Szeregowy żołnierz musi być dziś nie tylko piechur i wyborowym strzelcem, lecz także saperem, minierem, radiotelegrafistą itp. Współczesny, zmotywowany piechur musi posiadać umiejętność minowania i rozminowywania terenu, musi umieć odkażać sprzęt i samego siebie, musi umieć posługiwać się radiostacją, która schodzi na najniższe szczeble dowodzenia oraz musi znać proces prowadzenia ognia do samolotów na niskich pułapach. Jak wiadomo, w związku z rozwojem artylerii przeciwlotniczej, raketowej i radaru, samolotem bojowym bezpieczniej jest poruszać się na niskich pułapach 100-200 m nad ziemią. Trudniej bowiem dziś strzelić samolot z wysokości 200 metrów niż z wysokości 20 kilometrów.

Dodajmy do tego jeszcze umiejętność posługiwania się różnego rodzaju bronią maszynową oraz sprzętem zmechanizowanym, a obraz wykształcenia bojowego obecnego żołnierza będziemy mieli pełny. W ujęciu ogólnym żołnierz armii świata nowocześniejszy także środki przeciwpancerne, które skutecznie rażą czołgi. W porównaniu z 1945 r. siła ognia drużyny wzrosła 5-krotnie, a siła ognia batalionu równa się ówczesnej sile ognia całego pułku. Zjemy sobie jednak, by ta siła nie musiała zostać użyta.

KAROL BADZIAK

Łodzianie laureatami nagrody w dziedzinie teatru

za sztukę „Jutro Berlin”

Nagrody ministra obrony narodowej

Z okazji 20-lecia Ludowego Wojska Polskiego minister obrony narodowej, marszałek Polski Marian Spychalski, na wniosek komisji nagród MON, przyznał nagrody dla naukowców i twórców zajmujących się dziejami oręża polskiego, współczesnym życiem wojska i zagadnieniami obronności kraju:

w dziedzinie sztuki operacyjnej nagrodę II stopnia — zespołowi autorów w osobach: gen. bryg. Jerzy Eimont, płk dypl. Mieczysław Kaczyński, płk dypl. Czesław Galiński, płk dypl. Roman Pasut i ppłk dypl. Stanisław Masiarczyk — za studium operacyjne, dotyczące materiałowo-technicznego i merytorycznego zabezpieczenia działań;

w dziedzinie historii wojen i wojskowości: nagrodę II stopnia — płk dr Emilowi Jądziakowi za pracę „Wyzwolenie Pomorza”;

w dziedzinie naukowo-technicznej nagrodę I stopnia zespołowi autorów w osobach: mgr inż. Stanisław Wojnowski, inż. Stefan Pup i Edmund Mru-galski za osiągnięcia w dziedzinie projektowania i budowy okrętów;

w dziedzinie literatury nagrodę II stopnia — Stanisławowi Ryszardowi Dobrowolskiemu za wdrożenie poetycką i prozatorską, związaną z rewolucyjnymi tradycjami i dniem dzisiejszym Ludowego Wojska Polskiego; nagrodę III stopnia otrzymał St. Strumph-Wojtkiewicz;

za pozycje pamiątkarskie 3 nagrody III stopnia — zespołowi autorów w osobach: Józef Sobiesiak i Ryszard Jędrzejewski za książkę „Ziemia pionierów” i „Burzany”; Jerzemu Fonkiewiczowi za książkę „Pierwsze pistolety” i Marianowi Janicowi za książkę „Ida partyzanci”;

w dziedzinie rzeźby: nagrodę I stopnia — Xaweremu Duniowskiemu za dzieła poświęcone tematyce wojskowej, a w szczególności za rzeźbę „Żołnierza Ludowego Wojska Polskiego”; nagrodę II stopnia otrzymał Jerzy Jarnuszkiewicz;

w dziedzinie malarstwa nagrodę I stopnia — Michałowi Bylinie za szereg obrazów popularyzujących dzieje i tradycje Ludowego Wojska Polskiego, a w szczególności za obraz „Nysa”; nagrodę II stopnia otrzymał Aleksander Winnicki;

w dziedzinie muzyki nagrodę I stopnia — Piotrowi Perkowskiemu za kompozycję „Symfonia Dramatyczna” poświęconą 20 rocznicy Ludowego Wojska Polskiego oraz szereg utworów o tematyce patriotycznej;

w dziedzinie filmu fabularnego nagrodę I stopnia — zespołowi realizatorów w osobach: Jerzy Passendorfer (reżyser) i Antoni Nurzyński (operator) za walory wychowawcze i artystyczne filmów o tematyce wojskowej, a w szczególności „Skapani w ogniu” i „Zerwany most”;

w dziedzinie teatru nagrodę II stopnia — zespołowi realizatorów w osobach: Władysława Orłowski (autor sztuki), Józef Wyszomirski (reżyser) i Feliks Żukowski (dierownik artystyczny teatru) za przedstawienie sztuki „Jutro Berlin” w Teatrze im. Stefana Jaracza w Łodzi;

w dziedzinie małych form scenicznych nagrodę III stopnia — ppłk. Leopoldowi Kozłowskiemu za osiągnięcia artystyczne w długoletnim kierowaniu zespołem estradowym Warszawskiego Okręgu Wojskowego;

w dziedzinie radia, telewizji i publicystyki prasowej nagrodę III stopnia — Mieczysławowi Brzezińskiemu za całokształt długoletniej pracy publicystycznej w radio i prasie na temat wojska i ludowej obronności.

Ponadto we wszystkich dziedzinach przyznano nagrody niższych stopni i wyróżnienia,

Rozmawiamy z laureatami nagrody

Nagroda przyznana przez ministra obrony narodowej, marszałka Polski M. Spychalskiego zespołowi realizatorów sztuki pt. „Jutro Berlin” wystawionej w Łódzkim Teatrze im. St. Jaracza stanowi niewątpliwie wyróżnienie dla naszego miasta i cieszy jego mieszkańców. Składając w imieniu Czytelników najserdeczniejsze życzenia laureatom, poprosiliśmy ich jednocześnie o podzielenie się z Czytelnikami „Dziennika” swymi wrażeniami, jakie odnieśli na wiadomości o tym zaszczytnym wyróżnieniu.

Władysław Orłowski

Autor nagrodzonej sztuki dowiedział się o przyznanej mu nagrodzie... od przedstawiciela naszej redakcji. — Jest to dla mnie bardzo przyjemną wiadomością — mówi szczęśliwy laureat — i trzeba trochę czasu, abym się z nią oswoił.

W tej chwili powiedzieć mogę tylko tyle, że pisząc sztukę „Jutro Berlin” przed przeszedłem półtora roku, nie sądziłem, iż jej sceniczna realizacja zbliżenie się do obchodami XX rocznicy powstania

Wojska Polskiego. Ten fakt jest już zasługą dyrekcji Teatru im. Stefana Jaracza.

Pomysł sztuki zrodził się u mnie już dawno. Wracając myślą do ostatniej wojny, doszedłem do wniosku, że udział Wojska Polskiego w zdo-byciu Berlina doskonale nadaje się do odzwierciedlenia w dziele literackim. I tak właśnie powstał pomysł, a z pomysłu sztuka.

Wiadomość o jej wyróżnieniu, z jednej strony, jak już powiedziałem — mile mnie zaskoczyła, z drugiej — stanowiła będzie niewątpliwie zachętę do dalszej pracy.

Feliks Żukowski

Dyrektor i kierownik artystyczny Teatru im. St. Jaracza o przyznanej mu nagrodzie dowiedział się od autora sztuki, którego poinformowałem o tym nieco wcześniej. — Każda nagroda — oświadczył F. Żukowski — cieszy i wzrusza. Cieszy nas to, że sztuka wystawiona została w naszym teatrze, co potwierdza niejako słuszność polityki repertuarowej Teatru im. Jaracza, polityki popierają-

cej młodych polskich autorów. Sztuka Wł. Orłowskiego jest — po sztukach Kożusznika, Nienackiego i Obidmaka — czwartą z kolei sztuką łódzkiego dramaturga. Wybierając ją do realizacji w obecnym okresie, chcieliśmy w ten sposób uczcić właśnie 20-lecie Wojska Polskiego.

Nagroda ministra obrony narodowej jest dowodem, że wybór był dobry, a pracą, jaką włożył w zrealizowanie sztuki nasz zespół, dała spodziewane efekty.

Obecnie czekamy znów na sztukę polskiego autora (dobrze by było, żeby był to pisarz łódzki), dobrą sztukę współczesną, którą pragnęlibyśmy wystawić w związku z obchodami 20-lecia Polski Ludowej, wnosząc w ten sposób swój wkład do obchodów tej doniosłej rocznicy.

Józef Wyszomirski

Trzeci spośród członków nagrodzonego zespołu realizatorów, reżyser sztuki pt. „Jutro Berlin” jest stałym rzeszkańcem Warszawy. Mimo kilkakrotnych prób telefonicznego skontaktowania się z laureatem, zamiaru tego nie osiągnęliśmy, ponieważ p. Wyszomirski bawił poza domem, a termin druku gazet był nagli.

Jak nas poinformowała małżonka reżysera — i tym razem byliśmy pierwszymi zwiastunami dobrej nowiny, nowiny, z której p. Józef Wyszomirski niewątpliwie będzie bardzo zadowolony.

(KK)

Stanisław Wygodzki

Pieśń o braterstwie

Kto siedł od Lenino po Wisłę i naprzód i naprzód po Odrę, przez gruzy i drogi rozkiste, pod niebem spokojnym i modrym, lecz wichur bitewny niósł dalej jak pocisk, jak burzę, jak grom, ten wie, że faszysta dom spalił, ten wie, kto zbuduje nam dom. Kto spojrzal za siebie i spostrzegł ruiny, obozy i zgłiszczca, i księżyc nad nocą jak ostrze, i drzewo pod nocą jak piszczał, ten wie, że przenośli tę burzę, co ogniem owiała mu skroń, by czołwiek ocalał, podwórze i studnia w podwórzu i koń. A żywy, co doszedł i został i w rękę wziął młot i maszynę by miasta budować i mosty i rudę przetapiać na szynę, ten wie, że tę wolność wykuwa przyjaciel, towarzyszy i brat — Rosjanin i Polak. I czuwa, by dom był spokojny i świat.



Przy NTU 303-04

Możliwości oszczędzania

deklaracji w „Akcji 300” wplywa 31 października br.

- Co gwarantują książeczki mieszkaniowe PKO?

Zasadnicza sprawa, to nawiązanie kontaktu ze spółdzielnią mieszkaniową przez przysięgłego posiadacza książeczki. Ale można także rozpocząć oszczędzanie przed porozumieniem się ze spółdzielnią. Wtedy zainteresowany sam ustala wysokość swych miesięcznych wpłat. Książeczka mieszkaniowa gwarantuje realność wkładów — w wypadku podwyżki cen materiałów budowlanych następuje automatycznie odpowiednie przeliczenie wysokości wkładu. Poza tym jest ona normalnie oprocentowana. Książeczka mieszkaniowa daje też gwarancję otrzymania mieszkania, oczywiście w terminie, w jakim może je przydzielić spółdzielnia.

- Są różne książeczki PKO. Czy nie można by wprowadzić również premiovanych telewizorami? Ten typ książeczek miałby z pewnością duże powodzenie.

Są książeczki z premiami pieniężnymi, a wygrana premii można wykorzystać na kupno telewizora. Istnieje bowiem możliwość wygrania co kwartał 50, 100, a nawet 200 proc. wysokości wkładu. Tym niemniej rozważymy propozycję wprowadzenia książeczek „telewizorowych”.

- Gdzie można otworzyć książeczkę mieszkaniową?

Tylko w oddziale PKO. Al. Kościuszki 15, w godz. 8-20.

- Jak zatwilić udział w „Akcji 300”?

Wystarczy zgłosić się do

oddziału PKO, agencji zakładowej lub urzędu pocztowego i wypełnić deklarację, że przynajmniej przez 3 (lub 4) miesiące nie wycofa się z książeczki PKO wkładu w wysokości 300 zł, bądź wielokrotności tej sumy. Potem pozostaje już tylko czekać na losowanie nagród. Łączna suma nagród w „Akcji 300” wynosi 2 mln zł. Są to bony towarowe o wartości 5, 2, 1 tys. zł, 500 i 300 zł oraz dodatkowo 5 samochodów.

- Ostatnio prasa często pisze o „systematycznym zakładowym oszczędzaniu”. Na czym ono polega?

Jest to jedna z bardzo praktycznych form oszczędzania. Wystarczy wypełnić deklarację w zakładowej agencji PKO z zaznaczeniem, jaką sumę zamierza zainteresowany oszczędzać co miesiąc. Natomiast agencja co miesiąc automatycznie będzie dopisywała w książeczce zadeklarowaną sumę, która oczywiście zostanie potrącona przez zakład pracy z pensji.

- A czy w razie konieczności można ten wkład wycofać w każdej chwili?

Oczywiście.

- Dla kogo są przeznaczone książeczki mieszkaniowe?

Otwieramy je dla nowych członków spółdzielni mieszkaniowych, kandydatów na członków i budujących indywidualnie. W myśl porozumień centralnych ze spółdzielczością mieszkaniową, jednym z warunków otrzymania mieszkania spółdzielczego jest właśnie wpłacenie wkładu na mieszkanie, odpowiednio wcześnie, na książeczkę mieszkaniową PKO. Wysokość wkładu ustala spółdzielnia mieszkaniowa.

- Jak oszczędzać przy niskich poborach i licznej rodzinie?

Na terenie Łodzi jest 515 tys. książeczek PKO, a więc mają je również osoby o niskich zarobkach. W takich wypadkach można bowiem odkładać systematycznie drobne kwoty. Książeczka PKO jest też bardzo pomocna w gospodarowaniu zarobkami w ciągu miesiąca, wtedy bowiem żyje się zwykle oszczędniej, bardziej „z otówkiem w ręku”. (Aby jednak to w pełni umożliwić klientom PKO, należałoby spowodować, by w urzędach pocztowych posiadały książeczki PKO byli obsługiwani w tych okienkach, które mają mniej różnych innych czynności. Połączenie wpłat i wypłat PKO z wpłatami za telefon, ORS, radio itp. powoduje, iż posiadacze książeczek muszą stać nader po pół godziny w kolejce dla wpłacenia czy podjęcia drobnej kwoty — przyp. red.)

Odczyt lektora KC PZPR
Komitet Łódzki PZPR wzywa aktywność partyjną oraz lektorów KL i KD, że 14 bm. o godz. 16 odbędzie się odczyt lektora KC PZPR pt. „O stosunki w międzynarodowym ruchu robotniczym”.
Wstęp za zaproszeniami.

Nowe zasady sprzedaży leków

OD 1 PAŹDZIERNIKA OBOWIĄZUJE W ŁODZI INSTRUKCJA WYDZIAŁU ZDROWIA, KTÓRA, NA PODSTAWIE ZARZĄDZENIA MINISTERSTWA, WPROWADZA ZMIANY W WYPISYWANIU RECEPT I ICH REALIZOWANIU W APTEKACH.

Nowe zarządzenie wzbudziło sporo zastrzeżeń m. in. dlatego, że zniknęła z recepty adnotacja „choroba przewlekła”, na podstawie której można było jednorazowo pobrać 3 opakowania leku. Obecnie lekarzowi wolno wystawić jednocześnie dwie recepty z różnymi datami, które pacjent może zrealizować kolejno.

Lekarze pytali np. dlaczego nie mogą zapisać na jednej receptce 50 tabletek antywormy, potrzebnych choremu na kurację tygodniową?

Czy nowe zarządzenie nie przyczyni się do zwiększenia liczby wizyt u lekarzy tylko dlatego, aby chore mogli otrzymać receptę na poprzednio stosowany lek? — zapytuje inna czytelniczka.

Zwróciliśmy się w tej sprawie do Łódzkiego Zarządu Aptek. Rozmawiała z nami dyr. J. Lech-Skupińska.

Zarządzenie obowiązujące w Łodzi od początku bm. ma na celu lepszą gospodarkę lekami. Jednorazowe pobieranie dużych ilości leków, zwłaszcza deficytowych, było jedną z przyczyn niedoboru ich w aptekach.

Farmaceuci ze swej praktyki wiedzą, że dotychczasowy system wypisywania i realizowania recepty sprzyjał marnotrawstwu leków. Niedrzadko zgłaszały się do apteki osoby z pytaniami, czy mogą zwrócić zakupione lekarstwa, ponieważ chorzy, po u-

CO dzień niesie

Kwiaty dla żołnierzy



Pięcioro dzieci z przedszkola nr 49 przy ul. Marysińskiej: Jola, Krystyna, Maryś, Zosia i najmłodsza

3-letnia Ewa, pod opieką kierowniczki A. Zientary, wybrały się wczoraj z wizytą do Szpitala WAM przy ul. Żeromskiego. Dzieci odwiedziły przebywających na leczeniu żołnierzy i oficerów WP. Na ręce podchorążego Wojciecha Siedzińskiego i szeregowca Ryszarda Bożyma złożyły wiązankę kwiatów i serdeczne życzenia od wszystkich przedszkolaków. Poem Krystyna powiedziała wierszyk „Będę żołnierzem” i cała piątka obdarowała chorych oddziału laryngologicznego ciasteczkami. Chorzy i cały personel, wśród którego znalazł się ppłk dr med. J. Hauser, oficer spod Lemno, wzruszeni byli nie tylko do łez gorącymi sercami przedszkolaków. (Kas)

Foto: L. Olejniczak

POGODA

Dzisiaj, w Łodzi zachmurzenie duże, okresami umiarkowane i niewielkie opady. Temperatura nad ranem ok. 7 stopni C., najwyższa w ciągu dnia ok. 14 stopni C. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich. Jutro bez większych zmian.

Od 13 bm. Zmiana tras tramwajowych

Dyrekcja MPK zawiadamia, iż od 13 bm. na okres jesieni nozimowej, trasa linii autobusowej „51” przedłużona zostanie w dni świąteczne i rozciągać się będzie od Pl. Dąbrowskiego do Lagiewnik.

Ponadto od 14 bm. w związku z przebudową nawierzchni tramwajej linii „1” kursować będą: Kilińskiego od Przybyszewskiego — Nowotki — Pl. Wolności — Nowomiejska — Plac Kościelny — Woj. Polskiego — Strykowski.

Linii „19”: Retkonia — Dw. Kaliski — Kopernika — Gdańska — A. Struga — Al. Kościuszki — Zachodnia — Obr. Stalingradu — Pl. Wolności — Nowomiejska — Pl. Kościelny — Woj. Polskiego — ul. Widok.

Linii „6”: Rondo Titowa — Pabianicka — Piotrkowska — Zwirki — Al. Kościuszki — Zielona — Narutowicza — Kilińskiego — Północna — Zachodnia — Obr. Stalingradu — Gdańska — Kopernika — Żeromskiego — Al. Politechniki — Rondo Titowa.

Kas.

Z kroniki MO

Amatorzy kradzionego mydła

Patrol MO przechodząc 7 bm. o godz. 22 ul. 22 Lipca zwrócił uwagę na dziwnie zachowujących się kilku mężczyzn, którzy wychodzili z Fabryki Kosmetyków „Ewa”. Po zatrzymaniu ich okazało się, że są to robotnicy „Ewy”, którzy ukończyli pracę na drugiej zmianie. Sposób zachowania się tych ludzi stał się dla funkcjonariuszy z KD MO-Polesie całkowicie zrozumiałym, gdy przeprowadzili u zatrzymanych osobistą rewizję.

Henryk A. (ul. Zachodnia 16), karany już za kradzież, wynosił z „Ewy” 19 kawałków mydła toaletowego, które ukrył za pasem w spodniach oraz 5 paczek proszku do golenia. Również u Jana W. (ul. Traktorowa 101) zna-

leżono 20 kawałków mydła toaletowego. Taką samą ilość wynosił także Władysław P. (ul. Jagiellońska 6), karany za kradzież. Natomiast Eugeniusz T. (ul. Limanowskiego 37) zadowolony się 3 kawałkami mydła toaletowego, ale za to ukrył pod odzieżą kilogram proszku do golenia oraz pedzel do malowania.

Jak wynika ze śledztwa przeprowadzonego przez KD MO-Polesie, ta „dobrana czwórka”, wychodząc z pracy, odepchnęła portiera, który uważał kradzież, i wybiegła na ulicę wpadając... prosto w ramiona milicjantów. Kradzież nie powiodła się i wkrótce amatorzy wyrobów „Ewy” stana przed sądem. (i. kr.)

20 ROZMOW ODBYŁ W CZWARTEK PRZY NTU 303-04 DYREKTOR ODDZIAŁU MIEJSKIEGO PKO — MGR STEFAN STANIASZEK. NAJWIĘKSZYM ZAINTERESOWANIEM CIĘSZYLI SIĘ KSIĄŻECZKI MIESZKANIOWE, SAMOCHODOWE I „AKCJA 300”. ALE ODDAJMY GŁOS NASZYM CZYTELNIKOM.

- Jak można wygrać samochód w PKO?

Przed wszystkim trzeba otworzyć książeczkę samochodową, wpłacając na nią 6 lub 9 tys. zł. Można także wpłacić w ratach. Jeżeli wkład wynosi 9 tys. zł — szanse wygrania są większe: 1 samochód przypada na tysiąc książeczek, a nie na 1.500, jak jest w wypadku wkładu w wysokości 6 tys. zł. Mamy w tej chwili w Łodzi już 40 tys. takich książeczek.

- Czy w „Akcji 300” istnieje też możliwość wygrania samochodu?

Tak, ale pod warunkiem, że wkład w wysokości 300 zł przetrzyma się na książeczce nie przez 3 miesiące, lecz przez 4. Wówczas książeczka weźmie udział w losowaniu 5 „Syren”. Termin składania

deklaracji w „Akcji 300” wplywa 31 października br.

- Co gwarantują książeczki mieszkaniowe PKO?

Zasadnicza sprawa, to nawiązanie kontaktu ze spółdzielnią mieszkaniową przez przysięgłego posiadacza książeczki. Ale można także rozpocząć oszczędzanie przed porozumieniem się ze spółdzielnią. Wtedy zainteresowany sam ustala wysokość swych miesięcznych wpłat. Książeczka mieszkaniowa gwarantuje realność wkładów — w wypadku podwyżki cen materiałów budowlanych następuje automatycznie odpowiednie przeliczenie wysokości wkładu. Poza tym jest ona normalnie oprocentowana. Książeczka mieszkaniowa daje też gwarancję otrzymania mieszkania, oczywiście w terminie, w jakim może je przydzielić spółdzielnia.

- Są różne książeczki PKO. Czy nie można by wprowadzić również premiovanych telewizorami? Ten typ książeczek miałby z pewnością duże powodzenie.

Są książeczki z premiami pieniężnymi, a wygrana premii można wykorzystać na kupno telewizora. Istnieje bowiem możliwość wygrania co kwartał 50, 100, a nawet 200 proc. wysokości wkładu. Tym niemniej rozważymy propozycję wprowadzenia książeczek „telewizorowych”.

- Gdzie można otworzyć książeczkę mieszkaniową?

Tylko w oddziale PKO. Al. Kościuszki 15, w godz. 8-20.

- Jak zatwilić udział w „Akcji 300”?

Wystarczy zgłosić się do

oddziału PKO, agencji zakładowej lub urzędu pocztowego i wypełnić deklarację, że przynajmniej przez 3 (lub 4) miesiące nie wycofa się z książeczki PKO wkładu w wysokości 300 zł, bądź wielokrotności tej sumy. Potem pozostaje już tylko czekać na losowanie nagród. Łączna suma nagród w „Akcji 300” wynosi 2 mln zł. Są to bony towarowe o wartości 5, 2, 1 tys. zł, 500 i 300 zł oraz dodatkowo 5 samochodów.

- Ostatnio prasa często pisze o „systematycznym zakładowym oszczędzaniu”. Na czym ono polega?

Jest to jedna z bardzo praktycznych form oszczędzania. Wystarczy wypełnić deklarację w zakładowej agencji PKO z zaznaczeniem, jaką sumę zamierza zainteresowany oszczędzać co miesiąc. Natomiast agencja co miesiąc automatycznie będzie dopisywała w książeczce zadeklarowaną sumę, która oczywiście zostanie potrącona przez zakład pracy z pensji.

- A czy w razie konieczności można ten wkład wycofać w każdej chwili?

Oczywiście.

- Dla kogo są przeznaczone książeczki mieszkaniowe?

Otwieramy je dla nowych członków spółdzielni mieszkaniowych, kandydatów na członków i budujących indywidualnie. W myśl porozumień centralnych ze spółdzielczością mieszkaniową, jednym z warunków otrzymania mieszkania spółdzielczego jest właśnie wpłacenie wkładu na mieszkanie, odpowiednio wcześnie, na książeczkę mieszkaniową PKO. Wysokość wkładu ustala spółdzielnia mieszkaniowa.

- Jak oszczędzać przy niskich poborach i licznej rodzinie?

Na terenie Łodzi jest 515 tys. książeczek PKO, a więc mają je również osoby o niskich zarobkach. W takich wypadkach można bowiem odkładać systematycznie drobne kwoty. Książeczka PKO jest też bardzo pomocna w gospodarowaniu zarobkami w ciągu miesiąca, wtedy bowiem żyje się zwykle oszczędniej, bardziej „z otówkiem w ręku”. (Aby jednak to w pełni umożliwić klientom PKO, należałoby spowodować, by w urzędach pocztowych posiadały książeczki PKO byli obsługiwani w tych okienkach, które mają mniej różnych innych czynności. Połączenie wpłat i wypłat PKO z wpłatami za telefon, ORS, radio itp. powoduje, iż posiadacze książeczek muszą stać nader po pół godziny w kolejce dla wpłacenia czy podjęcia drobnej kwoty — przyp. red.)

0 biletach liniowych i SAMOOBSŁUDZE W MPK

W związku z wprowadzaniem przez MPK nowymi biletami tramwajowymi oraz samoobsługą, czytelnicy zwrócili się do nas o wyjaśnienie pewnych szczegółów, związanych z innowacją. Rozmawialiśmy na ten temat z inż. Edwardem Majewskim, zastępcą dyrektora MPK do spraw eksploatacyjnych.

- Panie inżynierze, czy studenci i renciści będą mogli kozystać z pracowniczych biletów liniowych?

Uchwała podjęta przez Prezydium RN m. Łodzi nie zawiera tego rodzaju możliwości. Jest bowiem zasada, iż podróżny może korzystać tylko z jednego rodzaju zniżki. Sądzę jednak, iż udostępnienie studentom i

renciście „migawek” nie było by ze szkoda dla przedsiębiorstwa. Postaramy się uzgodnić te sprawy ze Zjednoczeniem Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej.

- Czy pracownicze bilety liniowe będą ważne w niedziele?

Tak. Będą ważne, oczywiście nie tylko na tej trasie, na którą zostały wykupione — w odróżnieniu od dotychczasowych abonamentów pracowniczych, z których nie wszystkie ważne są w niedziele.

- Czy abonamenty normalne 10-przejazdowe będą dostosowane do samoobsługi?

Tak. Będą dostosowane.

- Dlaczego samoobsługa będzie wprowadzona właśnie w wagonie siłnikowym, z którego korzysta także znaczna liczba pasażerów plaćących według taryfy normalnej?

Stosujemy zasadę, by w każdym wagonie był jeden człowiek z personelu MPK. W siłnikowym wagonie samoobsługowym będzie motorniczek. Pasażerowie plaćący według taryfy normalnej mogą przecież wykupić u konduktora w innym wagonie abonament 10-przejazdowy i następnie jechać w wagonie samoobsługowym.

- Rozpatrzmy taki przypadek: ktoś mieszka na ul. Wolności i chce przyjechać do Kopernika i Żeromskiego. Czy na podstawie „migawki” będzie mógł jechać „15” i „19”, które przez dłuższy czas jadą tą samą trasą, potem oddzielnymi, a wreszcie zbiegają się przy skrzyżowaniu Kopernika i Żeromskiego?

Niestety, nie. W takim przypadku pasażer musi wybrać jedną z linii „15” lub „19”, zostanie ona oznaczona na jego biletach, a wreszcie zbiegają się przy skrzyżowaniu Kopernika i Żeromskiego.

- Nieestety, nie. W takim przypadku pasażer musi wybrać jedną z linii „15” lub „19”, zostanie ona oznaczona na jego biletach, a wreszcie zbiegają się przy skrzyżowaniu Kopernika i Żeromskiego?

Niestety, nie. W takim przypadku pasażer musi wybrać jedną z linii „15” lub „19”, zostanie ona oznaczona na jego biletach, a wreszcie zbiegają się przy skrzyżowaniu Kopernika i Żeromskiego.

- Nieestety, nie. W takim przypadku pasażer musi wybrać jedną z linii „15” lub „19”, zostanie ona oznaczona na jego biletach, a wreszcie zbiegają się przy skrzyżowaniu Kopernika i Żeromskiego?

Niestety, nie. W takim przypadku pasażer musi wybrać jedną z linii „15” lub „19”, zostanie ona oznaczona na jego biletach, a wreszcie zbiegają się przy skrzyżowaniu Kopernika i Żeromskiego.

Niestety, nie. W takim przypadku pasażer musi wybrać jedną z linii „15” lub „19”, zostanie ona oznaczona na jego biletach, a wreszcie zbiegają się przy skrzyżowaniu Kopernika i Żeromskiego.

Niestety, nie. W takim przypadku pasażer musi wybrać jedną z linii „15” lub „19”, zostanie ona oznaczona na jego biletach, a wreszcie zbiegają się przy skrzyżowaniu Kopernika i Żeromskiego.

Łódzcy spółdzielcy jadą na złot do Poronina

W dniach 17-20 bm. w Poroninie odbędzie się ogólnopolski zlot spółdzielców. Z Łodzi w złote weźmie udział 500 osób. Obok pracowników poszczególnych spółdzielni jadą także przedstawiciele większych zakładów, a z województwa pracownicy PGR i PZGS.

Przed wyjazdem z Łodzi w dniu 17 bm. uczestnicy złożą wieńce na grobach żołnierzy radzieckich w Parku Ponia-towskiego. (K)

100 ton warzyw dla Łodzi



Wczoraj w Teofilowie wmurowano akt erekcyjny pod powstający tu kombinat warzywno-ogrodniczy, organizowany przez Kółko Rolnicze Teofilów-Marianów. W uroczystości udział wzięli m. in. sekretarz KL PZPR — S. Jóźwiak, sekretarz Prez. RN m. Łodzi — mgr A. Torzeński, prezes MK ZSL — mgr S. Staniaszek, przew. Zw. Kółek Rolniczych — S. Kolasa, przedstawiciele dzielnicowych władz partyjnych i administracyjnych.

Powstanie nowej szklarni wzniesie 5 tys. m kw, inspektory typu „belgijski” pokryje 2 tys. m kw. Kółko Rolnicze posiada własną wytwórnię elementów betonowych. W planie, ok. 1965 r. jest budowa przetwórnicy owoców.

Całkowite ukończenie budowy szklarni nastąpi 22 lipca 1964 r. Dzieki tej inicjatywie Kółka Rolnicze, posiadające o trzymają rocznie ok. 100 ton warzyw więcej niż dotychczas. (A)

Na zdjęciu: przew. DRN Łódź-Bałuty — Zygmunst Sikorski, wmurowuje akt erekcyjny w fundamencie nowej szklarni. Foto: L. Olejniczak

Zjazd wychowanków Gimnazjum i Liceum im. Żeromskiego

Dzisiaj odbywa się w Łodzi zjazd wychowanków Gimn. i Lice. im. St. Żeromskiego z lat 1933-39. Zjazd połączony jest z uroczystością wręczenia sztandaru młodzieży XXV LO im. St. Żeromskiego, które jest kontynuatorem tradycji dawnej szkoły. Wspólnie uroczystości rozpoczyna się o godz. 11 w sali Zw. Zaw. Bud. przy ul. Piotrkowskiej 232.

Organizatorzy przypominają zarazem, że zbiorczą uczestników zjazdu wyznacza jest na godz. 11 na dziedzińcu dawnej szkoły przy ul. Roosevelta 11/13. Wspólna kolan-

Dzisiaj bawimy się w Klubie Dziennikarza

Dzisiaj spotykamy się o godz. 20.30 w Klubie Dziennikarza na kolejnym wieczorze tanecznym. Jak już informowaliśmy, poza zespołem muzycznym Andrzeja Kopera, piosenką umili wieczór p. Wiesława Kropidłowska. Poza bilety dla posiadaczy kart klubowych otrzymać można jeszcze w barze Klubu, od godz. 11.

Samochody

Syrena

w wolnorynkowej sprzedaży na raty poleca.

Motozbyt

Informacje pisemne: ul. Piotrkowska 125
Informacje ustne: ul. Woj. Polskiego 49/51
tel. 506-68. 4053/k

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jednorodzinny - nowy, wolny, woda, kanalizacja miejska przy tramwaju, plac 1.000 m kw. pilnie sprzedam. Tel. 575-26 1933 k

DOMEK murowany dwuizbowy, suchy, ogródek - sprzedam. Działka 18 (tramwaj 8, 16) 1404 k

DOMEK z ogródkiem - sprzedam. Mieszkania wolne. Wiadomość Główna 50-3 tel. 375-17 1404 g

DOMEK jednorodzinny - ogródki pilnie sprzedam. Ołowiana 51 1415 g

1 ha ziemi ornej w Śrebrnie sprzedam. Wiadomość Łódź, Jazynowa 36a Małajko 14085 g

DOMEK modernizowany 4 pokoje (pokój, kuchnia wolna) wyłączony sprzedam. Wiadomość telefon. 251-99 14086 g

PIOTRÓW Tryb. - dom jednorodzinny, ogród (centrum miasta) sprzedam. Pierwsze piętro (trzy pokoje z wygodami wolne). Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk pod „4675”

OGRODNICTWO szkółkowe w dużym wyborze do kupna lub spółek. Go spodniwa warzywna, saładowe, rośliny, hodowla ne, rybne. Tanie domki jedno- i dwurodzinne do zamieszkania lub do wykończenia. Wskazuje poradnia ogrodnicza za płatność poradny. Warszawa - Okocisz, Warszawa, ul. Krucza 3 4114 k

5 ha lasu w pobliżu Tomaszowa Maz. sprzedam. Wiadomość Poznań, ul. Podoleńska 4-9 Jan Sa bat 14185 g

DOM trzyizbowy, nowy oraz 3 morgi sadu w powiecie Turck pilnie sprzedam. Wiadomość Dembski, Zd. Wola, Narwiańska 26 14420 g

15 ha ziemi z budynkami - 250.000 zł, 14 ha z budynkami - 130.000 zł spiesznie sprzedam. Stefan Białochowski, Pacholewo, p-ła Uchowo, pow. Oborniki Wielkopolskie 14412 g

WALBRZYCH - domek jednorodzinny z ogródkiem zamienie na mieszkanie w Łodzi. Oferty „14055” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14055 g

SPRZEDAŻ

PIANINA, fortepiany - stół, naprawia, ekspertyzy, Gułowski, Zachodnia 101, tel. 265-48

PIANINA, fortepiany - stół, reperuje, odświeża, przewozi oraz ocenia wartość tych instrumentów rzeczoznawca, ekspert biuła sądowy, firma Czajkowski, Łódź, Piotrkowska 86 m. 3, tel. 303-75

DRZEWIKA 1 krzewy owocowe oraz róże - no wości polecają w sezonie jesiennym Szkoła Z. Morawski, Ziętzi, ul. Chemska 45a tel. 16-30-92 przystanek tramwajowy Chelmy 13754 g

PIANINO „Arnold Fibiger” sprzedam. Wólczańska 109 m. 5, godz. 17-19

AKORDEON „Wielmiester” nowy sprzedam. - Próchnika 5 m. 22

PIANINO krzyżowe - tanio sprzedam. Zamieszkałe go 43 m. 13 w godz. 14-20 14124 g

MOTOPOMPE wodna, 10 l, z wirówką oraz meble kuchenne sprzedam. Łódź, Reymontów, Łowicka 5

FUTRO łapki karakulowe sprzedam. Tel. 380-53

MASYNY dziewiarska dwupłytkowa sprzedam. - Wiadomości Zachodnia 27a m. 1 14031 g

PLEC „Strabek” B-2 do centralnego ogrzewania sprzedam. Łódź, Tkacka 51a 14046 g

2 KROSNIA zakładowe mechaniczne (800 platyn), kanaliczki 10-wzorcowa do produkcji kap eisa portowych sprzedam. - Oferty „14196” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

PIANINO czarne, krzyżowe sprzedam. Kaszubska 68 m. 1, godz. 17-18

GLOBULKI „ZET”

działa silnie, plemnikobójcze, nieszkodliwe i łatwe w stosowaniu, tanie - zapobiegają ciąży. 1 pud. 10 szt. 1 zł. Do nabycia w aptekach, drogeriach, kioskach „Ruch” i sklepach „Argedu”

KUPNO

SILNIK lub blok do „Chevroleta De Luxe” kupię. Zgłoszenia tel. 509-14

WAZNE TELEFONY

Pogot. Miłczyne 97
Pogot. Ratunkowe 99
Nocna pomoc lekarska m. Łódź 444-44
straż pożarna 98
Kom. Miejska MO 282-22
Kom. Ruchu Drogowego 516-62
Pryw. Pogot. Dziec. 555-35
Pryw. Pogot. Lek. 333-33

TEATR
TEATR NOWY (Wielkowiejskiego 15) g. 19.15 „Cyrano de Bergerac”
MALA SALA (Zachodnia nr 93) g. 20. „Cate życie”
TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Jutro Berlin”
TEATR 715 (Traugotta 1) g. 19.15 „Oj Kobiectko, Kobiectko” (przeznaczony dla zamkniętych)
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.15 „Jasnie pan Nik”
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Zaczelo się w banku”
OPERA - nieczynna
TEATR ARLEKIN (Wólczańska 5) godz. 17.30 „Niezwykły wyznalek prof. Orzeszka”
TEATR PINOKIO (Kopernika 16) g. 17.30 „Baśń o pięknej Paryszadzie”
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 8) nieczynna
CYRK „POZNAŃ” (Plac Niepodległości) g. 15, 19

KONCERTY
FILHARMONIA (Narutowicza-20) - z. 18 - Kon-

cert symfoniczny - Ork. PFL. Dyrigent - Stefan Marczak, Solistka - Marine Jaszwilli - skrzypce (ZSRR), Pro - Symfonia (Prokofiew - Mendelssohn - Koncert skrzypcowy e-moll, Maczawariani - Koncert skrzypcowy.

MUZEA
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (Salę wstawową przy ul. Wielkowiejskiego 36) Wystawa „Konservacja tkanin użytkowych” - Czynna codziennie prócz niedzielaków w godz. 10-18.
MUZEUM SZTUKI (Wielkowiejskiego 36). Czynne wtorek, czwartek, godz. 11-19, środa, piątek, sobota godz. 9-15, niedziela g. 10-16. W niedzielę muzeum nieczynne.
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (ul. Piotrkowska 282). Wystawy: „Włókiennictwo w filatelistyce”, „Z dziejów Łodzi przemysłowej”, „Wynalazczość pracownicza w przemyśle włókienniczym” - czynne codziennie (oprócz niedzielaków) od godz. 11-18.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIKONNE (Pl. Wolności 14) Wystawa: „Ziemia leżąca i sieradzka w Tysiącleciu Państwa Polskiego” niedzielaki - nieczynne, wtorki, środy, czwartki i soboty od g. 10-16, w piątki

wstęp wolny g. 12-16, w niedziele g. 11-17.
MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) czynne we wtorek i czwartki godz. 11-18, w środy i piątki godz. 10-17 oraz w soboty 10-15. W niedzielaki i dni poświęcone muzeum nieczynne.
MUZEUM PRZYRODNICZE UL Park Sienkiewicza) Czynne w dni wolne od pracy (z wyjątkiem niedzielaków) od godz. 10-17, w niedziele i święta od 10-14.
WYSTAWY
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY (Moniuszki 4a) - Wystawa plakatu międzynarodowego, czynna codziennie od 10-18.
MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13). Wystawy: „Broń i pamiatki powstańców z 1863 r.”, „Dawna Łódź w fotografiach”. Czynne w godzinach otwarcia muzeum.
ZOO - czynne g. 9-18.

KINA
KINA PREMIEROWE
BALTYK (Narutowicza 20) „Zawrót głowy” prod. USA, godz. od lat 16, 18, 20

KARAKUL szary (kolnierz), łożka meblowa, szafa, biurko sprzedam. Tel. 461-83 14176 g

WIEKsza łożka norek - pastele hodowlane sprzedam. Gdynia, ul. Warszawska 74 m. 7 telefon 21-25-37 14196 g

ŁÓDOWE „ZB” pralka, telewizor „Record-21” - nowe, maszynę do szycia „Wentias” radio „Drużba”, pleyck niemiecki, meble sprzedam. Piramo wicza 7-17, tel. 379-66

DZIURKARKE „GUTMAN” sprzedam. Wiadomość tel. 249-47 w godz. 12-19 13801 g

MATERIAŁY budowlane: wapno, cegły, pustaki, trefry poleca „Budomat”, Ostrow Wlkp. Wolności 18

SAMOCOHODY-MOTOCYKLE

SKUTER „Wiatka” stan idealny sprzedam (Wiadomości Fotograficzny, Bucza 11 przy Nowotki) 14118 g

SAMOCOHÓD „Warszawa” w bardzo dobrym stanie sprzedam. Pabianice, Pl. Obr. Stalingradu 7, tel. 30-57 14134 g

„SKODE” 1101 sprzedam. Wiadomości Plac Barlickiego go - parking 14007 g

MOTOCYKL „Jawa” 175 sprzedam. Ogłada Franciszkańska 38-18

SAMOCOHODY: „Wartburg 912” i „Sioda Octavia” do sprzedania. Tel. 504-28 po godz. 15 14030 g

MOTOCYKL „MZ-250 (rok 1960) tanio sprzedam. - Gdańska 150 warsztat

SAMOCOHÓD osobowy - „Chevrolet” sprzedam. Ogłada Kampacka 14 (w niedziele) 14053 g

SAMOCOHÓD „Spartak-Skoda” sprzedam. Telefon 381-83 po godz. 14

SAMOCOHÓD 6-osobowy „Pontiak” z radiem sprzedam. okazuje się za 32 tys. zł. Tel. 560-90, Ziętzińska 100, Teofil Kabat

SAMOCOHÓD „P-70” sprzedam. Wiadomości Piotrkowska 111 od godz. 16

SAMOCOHÓD „Syrena” sprzedam. Stan dobry, 38.000 km. Nawrot 42 m. 4

LECZNIKI

Dr ZIOMKOWSKI - specjalista chorób wenerycznych, skórných 16-19, Piotrkowska 69 13654 g

Dr JADWIGA ANFOROWICZ, weneryczne, skórných 15-30, Próchnika 8 13841 g

Dr KUDREWICZ, specjalista chorób wenerycznych, skórných 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4

Dr MARKIEWICZ, specjalista chorób skórných i wenerycznych, Piotrkowska 109-6 14270 g

KORONKA Henryka, lekarz ginekolog przyjmujący poniedziałki, czwartki 17-18, Zielona 18

Dr NITEKI specjalista chorób skórných, wenerycznych 16-18, Kilińskiego 82 13726 g

Dr CHECINSKI specjalista skórných, wenerycznych, Piotrkowska 157 godz. 17-19 12790 g

Dr BORECKI specjalista chorób kobiecých, Traugotta 9. Przyjęcia 16-18

PRACA

POMOC domowa potrzebna. Tel. 209-88, Kollataja 7-1 -4188 g

POMOC domowa potrzebna. Al. 1 Maja 35 m. 31, godz. 16-20 14190 g

POMOC domowa potrzebna. Stodka 7 m. 21

POMOC domowa potrzebna. Obr. Stalingradu 37a m. 4, godz. 16-18 4120 k

NAUKA

KOREPETYCJI z matematyki, fizyki, chemii udziela mgr inż. Tel. 368-34

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Mgr inż. i inż. ELEKTRYKÓW pragnących specjalizować się w montażu i rozruchu elektrycznych urządzeń i instalacji przemysłowych - zatrudni „Elektromontaż” Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych w Łodzi. Wynagrodzenie do omówienia. Zgłoszenia przyjmują sekcja kadr w Łodzi, ul. Rewolucyjnej 1905 r. nr 21, tel. 259-49, 4077/k

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO ze znajomością branży metalowej oraz techniki normowania, wymagana znajomość technicznego normowania pracy - przyjmie zaraz Spółdzielnia Pracy „Armatura”, Łódź, ul. Duńska 23. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze spółdzielni, od godz. 7 do 15.

SAMOTNA osoba poszukuje pokoju sublokatorskiego w śródmieściu. - Oferty „14197” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

DWA pokoje, kuchnia (stare budowlnictwo) zamienie na równorzędne bloki. Tel. 546-55 wieczorem 14202 g

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju sublokatorskiego (płatne z góry) lub kupi wydzielony spod kwaterek. - Oferty „14088” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14088 g

DWA pokoje, kuchnię zamienie na kawalerkę, blok śródmieście. Telefon 327-08 godz. 17-20 14294 g

MIESZKANIE trzy-pokojowe, słoneczne w nowym budowlnictwie, śródmieście zamienie na podobne lub większe. Oferty „14201” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

INŻYNIER poszukuje niekrepującego pokoju sublokatorskiego na okres do jednego roku. Oferty „14525” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14525 g

LEKARSKIE

Dr ZIOMKOWSKI - specjalista chorób wenerycznych, skórných 16-19, Piotrkowska 69 13654 g

Dr JADWIGA ANFOROWICZ, weneryczne, skórných 15-30, Próchnika 8 13841 g

Dr KUDREWICZ, specjalista chorób wenerycznych, skórných 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4

Dr MARKIEWICZ, specjalista chorób skórných i wenerycznych, Piotrkowska 109-6 14270 g

KORONKA Henryka, lekarz ginekolog przyjmujący poniedziałki, czwartki 17-18, Zielona 18

Dr NITEKI specjalista chorób skórných, wenerycznych 16-18, Kilińskiego 82 13726 g

Dr CHECINSKI specjalista skórných, wenerycznych, Piotrkowska 157 godz. 17-19 12790 g

Dr BORECKI specjalista chorób kobiecých, Traugotta 9. Przyjęcia 16-18

ROZNE

CERUJE artystycznie garderobę i dywany. Pawlikowska, Piotrkowska 94, tel. 247-70 13901 g

MOHERUJE dzianinę i szale terminowo. Oferty pisemne: „R-2163” PAR. Warszawa, Poznańska 38

WYKONUJEMY szybko i dobrze kreślenia mechaniczne, elektryczne, budowlane, geodezyjne oraz przepisywanie na maszynie. Tel. 204-98 godz. 7.30 do 15.30 14089 g

LEKARZ-dentysta protezyk przystąpi do wspólnego gabietu. Oferty „14162” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14162 g

KIEROWCY za udzielenie pomocy synowi Krzysztofowi Buss, który uległ wypadkowi w dniu 2.10. br. przy ul. Pabianickiej serdecznie podziękowanie składają rodzice

W DOWÓD uznania za wzor uczciwości i obywatelską postawę, idenowy bagażownik TP-62-35 nr Bonczy 54 ob. Leonowi Krupczakowi, który w przedostatnim dniu w przedsiębiorstwie „Autotransport” za zwrócenie mi pieniądze 5.000 złotych, które zgubił wraz z dokumentami, kluczami i innymi przedmiotami tą drogą składam serdeczne podziękowanie. Maria Janowska 14195 g

WYPOZYCZALNIA

WYPOZYCZALNIA poleca tanio eleganckie suknie, szubki, wieczorowe, pielny, kapki, welony - Łódź, Piotrkowska 134

WARSZTAT kowalski nadający się na warsztat samochodowy oddam w dzierżawę. Limanowskiego 215 14139 g

KOMPLETNE urządzenie warsztat wulkanizacyjny (w centrum) sprzedam lub wydzierżawię. Oferty „14523” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14523 g

WSPOLNIKA z gotówką 50.000 zł do wyrobu galanterii metalowej przyjmie. Oferty „14531” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

PRZETARG

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SIATKA” w Łodzi przy ul. Cz. Hutora 1, ogłasza przetarg na wykonanie remontu dachu w budynku istniejącym - murowanym przy ul. Hutora nr 29 z dostawą własnego materiału w jak najkrótszym czasie. Warunki wykonania uzgadniać można codziennie w godz. od 9 do 12 w dziale technicznym spółdzielni, tel. 346-95. Oferty sporządzone zgodnie z par. 6 Zarządzenia Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 1958 r. - w zamkniętych i zalakowanych kopertach należy składać w zarządzie spółdzielni przy ul. Hutora 1 do dnia 18 października 1963 r. włącznie. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 19 października br., o godz. 11. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, oraz inne osoby uprawnione. Zarząd spółdzielni zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, odstąpienia od przetargu jak i ograniczenie zamówienia bez podania powodów. 4117/k

Obroń prac doktorskich

Dziekan i Rada Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 28 października 1963 r., o godz. 18.30 w sali posiedzeń Senatu Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza 65, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr Longina Indisowa pt.: „Socjologiczne zagadnienia postaw studentów i absolwentów Wojskowej Akademii Medycznej do zawodu oficera-lekarza”. Promotor: prof. dr Jan Szczepański. Recenzenci: doc. dr Zygmunt Gostkowski, doc. dr Jerzy Wiatr.

Rozprawa doktorska wraz z opiniami recenzentów wyłożona jest do wglądu w Bibliotece Uniwersyteckiej w Łodzi, ul. Matejki 34. 4118/k

Dziekan i Rada Wydziału Ekonomicznego

Dziekan i Rada Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 28 października 1963 r., o godz. 17.30 w sali posiedzeń Senatu Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza 65, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr Jana Woskowskiego pt.: „O pozycji społecznej nauczycieli szkół podstawowych w Polsce Ludowej”. Promotor: prof. dr Jan Szczepański. Recenzenci: doc. dr Zygmunt Gostkowski, doc. dr Aleksander Kamiński

Rozprawa doktorska wraz z opiniami recenzentów wyłożona jest do wglądu w Bibliotece Uniwersyteckiej w Łodzi, ul. Matejki 34. 4118/k

Dziekan i Rada Wydziału Chemicznego

Dziekan i Rada Wydziału Chemicznego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 29 października 1963 roku, o godzinie 17 w audytorium I gmachu chemii Politechniki Łódzkiej przy ul. Żwirki 36 odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr inż. Tadeusza Kwaska pt.: „O pewnej anomalii ruchliwości jonów zespolonych w silnych polach elektrycznych”. Promotor: prof. dr Edward Józefowicz. Recenzenci: prof. dr Alicja Dorabalska, prof. dr Andrzej Waksmundzik (z UMCS w Lublinie).

Z pracą doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać się w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej, ul. Matejki 34. 4119/k

Zamknięcie ruchu kołowego

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Łodzi, ul. Piotrkowska 17 zawiadamia, że począwszy od dnia 14 października 1963 r. na czas trwania robót zostaje zamknięty ruch kołowy na ul. Franciszkańskiej na odcinku od ul. Wojska Polskiego do ul. Północnej. Objazd ulicami bocznymi. 2521/t

PRZETARG

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SIATKA” w Łodzi przy ul. Cz. Hutora 1, ogłasza przetarg na wykonanie remontu dachu w budynku istniejącym - murowanym przy ul. Hutora nr 29 z dostawą własnego materiału w jak najkrótszym czasie. Warunki wykonania uzgadniać można codziennie w godz. od 9 do 12 w dziale technicznym spółdzielni, tel. 346-95. Oferty sporządzone zgodnie z par. 6 Zarządzenia Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 1958 r. - w zamkniętych i zalakowanych kopertach należy składać w zarządzie spółdzielni przy ul. Hutora 1 do dnia 18 października 1963 r. włącznie. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 19 października br., o godz. 11. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, oraz inne osoby uprawnione. Zarząd spółdzielni zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, odstąpienia od przetargu jak i ograniczenie zamówienia bez podania powodów. 4117/k

WALBRZYCH - domek jednorodzinny z ogródkiem zamienie na mieszkanie w Łodzi. Oferty „14055” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14055 g

KUPNO
SILNIK lub blok do „Chevroleta De Luxe” kupię. Zgłoszenia tel. 509-14

WALBRZYCH - domek jednorodzinny z ogródkiem zamienie na mieszkanie w Łodzi. Oferty „14055” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14055 g

KUPNO
SILNIK lub blok do „Chevroleta De Luxe” kupię. Zgłoszenia tel. 509-14

WALBRZYCH - domek jednorodzinny z ogródkiem zamienie na mieszkanie w Łodzi. Oferty „14055” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14055 g

KUPNO
SILNIK lub blok do „Chevroleta De Luxe” kupię. Zgłoszenia tel. 509-14

WALBRZYCH - domek jednorodzinny z ogródkiem zamienie na mieszkanie w Łodzi. Oferty „14055” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14055 g

KUPNO
SILNIK lub blok do „Chevroleta De Luxe” kupię. Zgłoszenia tel. 509-14

TYDZIEŃ W TV

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

SOBOTA — 12 BM.

9.55 — Botanika dla kl. V — „Czy lubisz owoce“ (W).
10.25 — „Problemy reformy szkolnej“ — przed kamerą min. ośw. Wacław Tulodziecki (W). 10.55 — Geografia dla kl. VII — „Azja — kontynent kontrastów“ (W). 11.25 — „Marynarzu, strzeż się“ — film fab. prod. ang. (Kat.). 13.00 — Sprawozdanie z mistrzostw Europy w koszykówce mężczyzn (półfinały) (Wr.). 14.20 — Przerwa. 15.38 — Program dnia (L). 15.40 — „W Środku Polski“ (L). 16.15 — Łódzkie wiad. dnia (L). 16.25 — Wiad. dziennika TV (W). 16.30 — „Konkurs 5 milionów“ (W). 17.30 — Wszelchnica TV: „Czarna Gwinea“ (W). 18.00 — „Klasyk“ (W). 18.30 — Sprawozdanie z mistrz. Europy w koszykówce mężczyzn (Wr.). 20.00 — „Dobranoc“ (W). 20.05 — Dziennik TV (W). 20.45 — Wieczorne rozmowy (Kat.). 21.00 — „Marynarzu, strzeż się“ — film prod. ang. (Kat.). 22.20 — Wiad. dziennika TV (W). 22.30 — „Dama od Maksyma“ — komedia G. Feydeau (W).

NIEDZIELA — 13 BM.

9.15 — Program dnia (L). 9.20 — Reportaż z PGR (W). 10.00 — TV Kurs Rolniczy: „Nowozy organiczne“ (W). 10.50 — Przerwa. 11.58 — Program dnia (L). 12.00 — „Nasze wojsko i my“ — teleturniej (W). 13.00 — „Aby kwitło życie“ — film fab. prod. pol. (W). 13.00 — Niedzielną Biesiadą (Pozn.). 13.45 — „Teatrzyk dla Przedszkolaków“ — „Malinka“ (W). 15.55 — „Od kankana do twista“ — fragm. popisu dyplomantów Wydz. Aktorskiego PWST (W). 18.30 — Sprawozdanie z mistrzostw Europy w koszykówce mężczyzn (finały) (Wr.). 19.50 — „Dobranoc“ (W). 20.00 — Dziennik TV i wyniki „Toto-Lotka“ (W). 20.35 — „Wczoraj i dziś“ — program publ. (W). 21.10 — Wiad. sportowe i Totalizator Sportowy (W). 21.25 — „Na żali marzeń“ — film fab. prod. franc. (W).

PONIEDZIAŁEK — 14 BM.

11.55 — Audycja umuzykalniająca dla kl. VII—XI (Pozn.). 12.25 — Przerwa. 16.50 — Łódzkie wiad. dnia (L). 17.00 — Wiad. dziennika TV (W). 17.05 — „Przewodnik po terenie“ (Pozn.). 17.40 — „Miś z okienka“ (W). 17.55 — „Na półkach księgarskich“ (W). 18.05 — „Przygody Robin Hooda“ (W). 18.35 — „Eureka“ (W). 19.10 — „Kino Krótkich Filmów“ (W). 19.50 — „Dobranoc“ (W). 20.00 — Dziennik TV (W). 20.30 — „Propozujemy“ (Kat.). 20.30 — Teatr TV: „Zakręt“ — Dorsta, w reż. Erwina Axera (W). 22.05 — Wiad. dziennika TV (W). 22.10 — „Lupu-Cupu“ (L).

WTOREK — 15 BM.

15.28 — Program dnia (L). 15.30 — Konc. uczniów muzycznej szkoły (Leningrad). 16.10 — Przerwa. 16.50 — Łódzkie wiad. dnia (L). 17.00 — Wiad. dziennika TV (W). 17.05 — Program dla dzieci: 1. „Co zobaczymy“, 2. „Fotografujemy“ (W). 17.40 — Progr. publ.: „Latarnicy“ (Gdańsk). 18.10 — „Paryskie variete“ (W). 18.40 — „Śladami Pitagorasa“ — teleturniej (W). 19.05 — „Podróż po świecie“ — progr. publ. (W). 19.20 — „Świąteczek“ — Mollera (W). 19.55 — „Dobranoc“ (W). 20.00 — Dziennik TV (W). 20.30 — „Wielokropek“ (W). 20.45 — „Alma Mater Cracoviensis“ (Kr.). 21.15 — PKF (W). 21.25 — „Podpisano: Fautini“ — film z serial „Inspektor Lecierec“ (W). 21.55 — „Dyskusja“ (W). 22.25 — Wiad. dziennika TV (W).

ŚRODA — 16 BM.

9.20 — „Wszędzie żyją ludzie“ — film fab. prod. CSRS (Kat.). 10.55 — Chemia dla kl. XI — „Reportaż z mikroświata“ (W). 11.25 — Przerwa. 16.50 — Łódzkie wiad. dnia (L). 17.00 — Wiad. dziennika TV (W). 17.05 — Program dla dzieci: 1. „Na dalekich drogach“, 2. „Poznajemy sport“ (W). 17.40 — „Klaskom“ (W). 18.00 — TV Magazyn Medyczny (W). 18.30 — Reportaż filmowy (W). 19.05 — „25 min. z Janem Kurnakowiczem“ (W). 19.30 — Film krótkom. (W). 19.50 — „Dobranoc“ (W). 20.00 — Dziennik TV (W). 20.30 — Telewizyjny Klub Młodzieżowy (Wr.). 21.10 — TV Studio Literackie: „Notatki z frontu“ — Ertendi Kapijewa (W). 21.55 — Wiad. dziennika TV (W). 22.00 — Teledziennik (W).

CZWARTEK — 17 BM.

10.55 — Język polski dla kl. V—VII — „Pierwsze słowo“ (W). 11.25 — Przerwa. 11.55 — Historia dla kl. V — „Złoty wiek Aten“ (W). 12.25 — Przerwa. 16.50 — Łódzkie wiad. dnia (L). 16.50 — Mag. dla kobiet (Moskwa). 17.00 — Wiad. dziennika TV (W). 17.05 — Dla dzieci — „Zagadka fizyczna“ (W). 17.55 — „Kilka słów o programie TV“ (W). 18.15 — PKF (W). 18.30 — „Spotkania z przyrodą“ — progr. filmowy (W). 18.50 — „Wszystkie dni każdego roku“ — progr. publ. (W). 19.20 — Program filmowy (W). 19.50 — „Dobranoc“ (W). 20.00 — Dziennik TV (W). 20.30 — „Ekonomiści“ — progr. publ. (Kat.). 21.05 — Recital chopinowski — gra Lidia Grychotłówna (W). 21.45 — Teatr „Kobra“ — „Ślody skok“ — J. Janczura (L). 22.45 — Wiad. dziennika TV (W).

PIĄTEK — 18 BM.

16.20 — Dla dzieci: „1000 lat w ciągu roku“ (Kr.). 16.50 — Łódzkie wiad. dnia (L). 17.00 — Wiad. dziennika TV (W). 17.05 — „Energetyka“ — program publ. (W). 17.45 — „Program tygodnia“ (W). 18.15 — „Wielokropek“ (W). 18.30 — Progr. publ. — „Najlepsi z M-1“ (L). 18.50 — „Przemiany społeczne na wsi“ (W). 19.20 — „Wszelchnica TV“ (W). 19.50 — „Dobranoc“ (W). 20.00 — Dziennik TV (W). 20.30 — Kino Krótkich Filmów (W). 21.15 — Katowicki Teatr TV: „Ślawa i chwala“ — J. Iwaszkiewicz (Kat.). 22.45 — Wiad. dziennika TV (W).

Dziś mecz Gwardia (Ł) — Gwardia (W-wa)

Dzisiejszy mecz o puchar PZB z Gwardią (Warszawa) powinien być interesującym widowiskiem. Mecz o puchar PZB są organizowane przede wszystkim dlatego, żeby piśmiarce przed spotkaniem ligowym mogli utrzymać się w formie. Niestety wielu bokserów, nie bez winy są tu i trenerzy, zaniedbało przygotowania do turnieju PZB. Na wyniki nie trzeba było długo czekać. Smutnym tego przykładem jest Gwardia (Łódź), która przegrała wszystkie dotychczas rozegrane spotkania.

Na poprawę sytuacji czekamy dziś w Pałacu Sportowym o godzinie 19 w meczu pucharowym z Gwardią (Warszawa). (n)



W ostatnim meczu eliminacyjnym

Polska — CSRS 86:73

We Wrocławiu zakończono serię spotkań eliminacyjnych mistrzostw Europy w koszykówce. Polacy zapewnili już sobie awans do finału, tym nie mniej ich ostatni mecz z CSRS cieszył się dużym zainteresowaniem. Nie bez znaczenia w danym wypadku był ujemny bilans naszych spotkań z koszykarzami CSRS. Wprawdzie w dwóch ostatnich meczach zwyciężyli Polacy, lecz w sumie odnieśli tylko 7 zwycięstw, przy 16 porażkach.

Mimo iż mecz z CSRS był dla Polaków zwykłą formalnością, postarali się oni jednak o osme zwycięstwo, sprawiając tym widzowi wielką radość.

Wyniki spotkań rozegranych w godzinach przedpołudniowych: NRD — Rumunia 66:54 (36:27), Francja — Finlandia 61:59 (26:23), Węgry — Holandia 90:60 (48:33) i Włochy — Turcja 72:65 (34:37). Serię spotkań popołudniowych rozpoczęła Belgia, zwyciężając Izrael 93:68 (50:35). Jugosławia pokonała Bułgarię 76:66 (35:23). Koszykarze Związku Radzieckiego wygrali z Hiszpanią 108:64 (49:29).

Zestawienie sobotnich spotkań: Turcja — Francja; Włochy — CSRS; Holandia i Finlandia; Belgia — NRD; Hiszpania — Bułgaria; Polska — Jugosławia; ZSRR — Węgry; Izrael — Rumunia.

Na naukę do Wrocławia wyruszają zespoły koszykarki ŁKS

Na półfinałowe i finałowe rozgrywki mistrzostw Europy w koszykówce żeńskiej wybiera się do Wrocławia ekipa koszykarek i koszykarki ŁKS w celach szkoleniowych. Niezależnie od tego trenerzy ŁKS Kuligowski i Kulęsa od pierwszego dnia mistrzostw przebywają już we Wrocławiu na koszt CRZZ, by pogłębić swe wiadomości fachowe. Ponadto Polski Związek Piłki Siatkowej finansuje pobyt we Wrocławiu tego dego instruktora St. Drajczyka

mając na uwadze ten sam cel. Drużyna koszykarek ŁKS doznała jeszcze jednego wzmocnienia. Reprezentantka Polski juniorek, Michałska otrzymała już zwolnienie z MKS Śródmieście i podpisała zgłoszenie dla barw ŁKS.

Kierownictwo ŁKS czyni również starania o pozyskanie dla zespołu żeńskiego Pytlarczyka, do tymczasowego zawodnika Spółem. Starania te natrafiają jednak na opór ze strony Spółem, co jest dość dziwne. Dowiem klub ten korzystał uprzednio z pomocy ŁKS w ramach współpracy klubowej. Obecnie Spółem gra w klasie A, podczas gdy Pytlarczyk umiejętnością swoimi zasługuje na to, by stać się zawodnikiem ligowym.

Wyścig o Puchar PKOl

Na trasie Zakręt — Garwolin — Zakręt długości 100 km rozegrany został drużynowy wyścig kolarski o Puchar PKOl. Był on sprawdzianem dla startujących poza konkursem kadry olimpijskiej. Zespół ten, pojechał w składzie: Zieliński, R. Chył, Słowiński, Agiera był zdecydowanie najlepszy i uzyskał przy dotkliwym zmęczeniu i silnym bócznym wietrze, dobry czas — 2:20:58.

Mistrzostwo Polek, kolarze łódzkiego Spółem jadący w tym wyścigu, jak Federacja Sparta I, przegrali różnicą półtorę minut. Zespół ten jednak zdobył Puchar PKOl. Kolarze Spółem na tegorocznych drużynowych mistrzostwach Polski mieli czas gorszy od obecnego o przeszło 3 minuty.

Liczna obsada mistrzostw strzeleckich Łodzi

86 zawodniczek i zawodników, z wyjątkiem reprezentantów Orła, zgłosiło się do tegorocznych 28 już mistrzostw strzeleckich Łodzi.

Mistrzostwa rozegrane zostaną w sobotę, 12 i w niedzielę, 13 bm. o godz. 9 rano na strzelnicy LOK na Widzewie.

SOBOTA, 12 PAŹDZIERNIKA PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Muzyka poranna. 8.50 Rozmowy na tematy prawne. 9.00 Audycja dla klas III i IV z cyklu: „Uczymy się śpiewać“. 9.20 Koncert poczynny. 10.10 Mówi Technika. 10.20 Poranny koncert. 11.00 Aud. dla klasy VI pt. „Tajemniczy konterfekt“. 11.30 „Na wesoło“. 11.50 Aud. z cyklu „Rodzice a dziecko“. 11.56 Komunikat o stanie wód. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Romizmy kwadrans“. 12.30 Radiolama. 13.00 Aud. dla klas III i IV pt. „Frank“ 13.20 (L) Koncert rozrywkowy. 14.00 „Echo Gór Świętokrzyskich“ — fragm. 14.30 Śląskie melodie ludowe. 15.00 Wiadomości. 15.05 Informacja sportowa. 15.07 Program dnia. 15.10 „Sportowy wieczór na star“ 15.25 „Mój program na antenie“ — aud. 16.05 Z życia Związku Radzieckiego. 16.35 Program młodzieżowy — Ambicje i starty. 17.00 Wiadomości. 17.05 Audycja Ośrodka Badań Opinii Publicznej. 17.15 Z cyklu: „Wojenna pieśń polska na przestrzeni wieków“. 18.00 „Pod rozważanie opinii“. 18.20 Korespondencja z za-

Radio

granicy. 18.30 Radiowy kurs nauki języka francuskiego. 18.45 Kwartalnik reklamowy. 19.05 Wędrówki muzyczne po kraju — aud. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 „Program z dywanikiem“ nr 36. 21.45 Koncert Centralnego Zespołu Wojska Polskiego. 22.15 Gra orkiestra taneczna Polskiego Radia. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 W sobotni wieczór.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 Muzyka operowa. 9.20 „Kraj walczy“ aud. 9.45 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego. 10.00 Od melodii do melodii. 10.40 „Ostatni dzień miłości, pierwszy dzień wojny“. 11.00 Audycja z cyklu „Sonaty fortepianowe — Franciszek Liszt“: Sonata h-moll. 11.30 Instrumentalne arte i tańce. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Polskie melodie. 12.35 Motywy oboe w pieśniach kompozytorów polskich. 12.50 (L)

Przed „meczem roku“

Nie mam okazji obesrwowania zawodników piłkarskich przygotowujących się do meczów w ramach rozgrywek ligowych, ale jeżeli odbywa się to tak, jak w drużynie dziennikarzy, przygotowujących się do niedzielnego meczu z milicją, to trzeba stwierdzić, że niełatwo jest los futbolisty. Nie było jakimś problemem jest np. ustalenie składu i „rozstawienie“ go w odpowiednich przegródkach na boisku. Zeszłoroczny bramkarz powiedział, że nigdzie nie jest napisane, że on ma co roku chodzić z rozbitą głową i dawać nieprawdopodobne odpowiedzi na pytania: kto cię tak urządził?...

W Klubie Dziennikarza toczą się dyskusje i spory. Udział biorą także żony zainteresowanych, a nawet matki. Te ostatnie powołują się na termometry określające stan temperatury na powietrzu i protestują przeciwko bieganiu po dworze w krótkich spodenkach.

Najgorsze jest jednak to, że z obozu przeciwników nie dochodzą żadne wieści. Wiadomo tylko, że kpt. Biegański jest w świetnej formie. A jeżeli tak, to w naszej drużynie musi zagrać red. Borowik. Chociażby tylko dla zrównoważenia „masy“ przeciwnika... —Zo-Ta

Akcja na fundusz PKOl rozpocznie się niebawem

Zbliża się termin kolejnych XVIII Igrzysk Olimpijskich. Odbywają się one w 1964 r. w Tokio. Sukcesy odniesione przez reprezentację Polski podczas ostatnich Olimpiady w Rzymie zobowiązały nas do utrzymania wywalczonych w świecie pozycji.

Polski Komitet Olimpijski, nawiązując do tradycji rozpoczętych w 1924 r. i kontynuowanych w 1960 r., prowadzi zbiórki na Polski Fundusz Olimpijski.

W minionych latach instytucje łódzkie włączały się do akcji PKOl i przysparzały wiele funduszy na potrzeby sportu olimpijskiego. Obecnie jesteśmy w okresie poprzedzającym wszczęcie nowej kampanii propagandowej mającej na celu zwiększenie funduszy na olimpijską wyprawę.

Polski Komitet Olimpijski posiada do sprzedania efektowne medale i dyplomy. Między innymi tą drogą PKOl zdobywa fundusze potrzebne nie tylko na sfinansowanie przejazdu, ale i pokrycie wydatków związanych z przygotowaniem ekipy olimpijskiej do Tokio.

Rozbiórka „staruszek“ na stadionie ŁKS

Na stadionie ŁKS przystąpiło do rozbiórki starej, wysłużonej, pozewiel, drewnianej trybuny. Na razie rozbiórce podlega trybuna B, a reszta tej „historycznej“ budowli rozbrana będzie po zakończeniu rozgrywek ligowych I rundy.

☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA“ ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA“ ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA“ ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA“ ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA“ ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA“ ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA“ ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA“

PATRICK QUENTIN (63)



Tłum.: IZABELA DĄBSKA

Były to pierwsze dobre słowa, jakie usłyszałem od chwili mego załamania. Poczulem wdzięczność dla doktora Lenza, chociaż w dalszym ciągu byłem straszliwie zgnębiony. — Nie — powtórzył doktor Lenz — doktor Moreno nie może być winny... Pan Duluth bardzo słusznie podkreślił teatralny aspekt całej sprawy, ja zaś z kolei podkreślię teraz jej aspekt medyczny. Jest dla mnie oczywiste, że człowiek, którego poszukujemy, nie jest wybitnym psychiatrą, a tymczasem doktor Moreno jest znakomitym. Żaden prawdziwy, doświadczony psychiatra nie będzie taki zachłannie ambitny, jaki według opisu pana Dulutha miałby być zbrodniarz. Doktor Moreno zbyt wiele z zakresu swojej

specjalności umie, żeby na przykład zdecydował się wywierać tego rodzaju i w ten sposób wpływ na miss Pattison. — Jestem niesłychanie wdzięczny panu dyrektorowi za słowa uznania — powiedział Moreno, którego twarz się rozpozodziła i po raz pierwszy, odkąd go znałem — pojaśniała ciepłym uśmiechem. — Dyrektor spojrzal następnie na mnie i czytalem w jego oczach jakby prośbę o usprawiedliwienie. — Istnieje jeszcze jeden, dość znamienity fakt, który pan Duluth przeoczył: pan Lari-bee usłyszał głos swego brokera podczas rannego spaceru pacjentów, a zgodnie z naszym sanatoryjnym regulaminem żaden lekarz-psychiatra nie towarzyszy pacjentom w czasie tych spacerów. Tak więc i w tym szczególnym przypadku doktor Moreno nie był obecny. — Dyrektor dotknął najsłabszego punktu mojej filipiki przeciwko swemu asystentowi. Byłem zupełnie zdruzgotany... A tymczasem głos doktora Lenza dalej płynął równo i spokojnie. — Mam jeszcze przed sobą mój eksperyment z kaffianem bezpieczeństwa. Mam wręcz żenie, że to bardzo wiele uprosi. Wstał i poszedł do sąsiedniej salki zabiegowej, skąd zaraz wrócił. — W całym zamieszaniu zupełnie zapomniałem o naszym pacjencie — powiedział. — Pan Geddes już zupełnie przyszedł do

siebie — wkrótce tu przyjdzie i będę mógł pokazać moją magiczną sztuczkę. — Do diabła z kaffianem bezpieczeństwa i magicznymi sztuczkami! — krzyknął Green, którego cierpliwość szybko się wyczerpywała. — Gwizdź na to kto, kogo i kiedy wzywał tym cholernym kaffianem! Chce wiedzieć tylko jedno: kogo pan, u licha, podejrzewa, jeżeli nie doktora Moreno? — Zapewne pamięta pan, panie kapitanie — odpowiedział łagodnie doktor Lenz — że zanim pan Duluth wyłożył nam swoją teorię, posłałem na dół Warren'a z poleceniem nie spuszczenia z oka pewnej konkretnej osoby. Moje własne dedukcje szły bardzo podobnymi drogami, jak myśli pana Dulutha. I ja przypuszczałem, że mordercą pana Laciebe musi być jego żięć, z tą jedyną różnicą, że nie podejrzewałem o to doktora Moreno, lecz że inną osobę. Bardzo by może, że gdyby pan Duluth miał więcej czasu do dyspozycji, doszedłby do tej samej konkluzji. Tak samo, jak doktor Moreno — i ten człowiek jest młody. Przyjechał tu z Kalifornii i, jak sądzę, zna się nieco na medycynie. A już w swoim czasie sami panowie się przekonają, jakim jest znakomitym aktorem. — Wśród głębokiego milczenia obecnych doktor Lenz nacisnął dzwonek. — Powiedziałem Warrenowi, że ma tu przyprowadzić owa osobę, kiedy zadzwonię — wyjaśnił uprzejmie.

Dyrektor pokręcił wywołaną o wiele sensacyjniejszy nastrój, aniżeli ja przedtem. Jego donośny głos napawał obecnych jakimś grozą i pełnym napięciem oczekiwaniem. Toteż dregnaliśmy wszyscy, kiedy prawie natychmiast po dzwonku na progu pojawili się Clarke i Geddes. — Al Pan Geddes! — wykrzyknął doktor Lenz. — Mam nadzieję, że pan się czuje już zupełnie dobrze? W każdym razie zjawiliście się z Clarkiem w porę, żeby być świadkami mojej małej demonstracji. Mówiłem właśnie wszystkim tu obecnym, jak znakomity opracowaliście z panem Duluthem plan. Jedyny mój zarzut: wytypowaliście niewłaściwego zięcia. — To możliwe — odpowiedział Anglik z sennym uśmiechem. — Byliśmy obaj tak podnieceni... — Dwaj nowo przybyli stanęli obok siebie pod ścianą, a dyrektor zwrócił się znowu do kapitana Greena. — Ma pan wśród swoich współpracowników pewnego niesłychanie utalentowanego i inteligentnego młodzieńca, kapitanie — powiedział, pozornie bez związku ze sprawą. — Ja osobiście bardzo gorąco polecam go panu przy najbliższych awansach. Bo to on właśnie, John Clark, pierwszy dał mi klucz do rozwiązania zagadki. — Nie rozumiem — kapitan Green był zaskoczony. — (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-54, Z-ca redaktora naczelnego 307-26, Sekretarz odpow. 204-75, Dział ekono. 223-05, Dział woj. i „Panorama“ 341-10, Dział sportowy 208-95, Dział kult. i Dział listów 343-80, NTU 203-04, (g. 10-12) Redakcja nocna 279-76, Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielała placówka „Ruchu“ i poczyt. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka“, RSW „Prasa“, Łódź, Piotrkowska 96. Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.